

LICZNIK GRODZKIEGO 500 dni

Tyle czasu marszałek Senatu unika odpowiedzialności w sprawie tzw. afery kopertowej, w której zarzuty chce mu postawić prokuratura. s.5

POLSKA

Politycy PO zrzucili z sań partyjnego kolegę

Skandal w Gorzowie Wielkopolskim nie cichnie. Oskarżony przez byłą pracownicę o mobbing i molestowanie seksualne dyrektor WORD Jarosław Śliwiński straci posadę. Z kolei wobec lubuskich samorządowców PO sformułowano zarzut, że choć wiedzieli o sprawie, zwlekali z powiadomieniem właściwych organów. s.5



Gazeta Polska

codziennie

Niemcy od miesiąca prowadzą kampanię, której celem jest paraliżowanie poprawy żeglowności rzeki Odry i rozbudowy terminalu kontenerowego w Świnoujściu. W sprawę zaangażowani są politycy, którzy są wprost oskarżani o współpracę z Rosją, a także organizacje społeczne, które w przeszłości zajmowały się blokowaniem wydobycia gazu łupkowego.

Niemcy paraliżują Odrę. Ekolodzy od Putina bronią przeciw Polsce

Będą dopłaty nie tylko do węgla

s.3

ŚWIAT

USA zlikwidowały przywódcę Al-Kaidy

W ubiegłym tygodniu amerykańskie siły przeprowadziły w Kabulu atak przy użyciu dronów, podczas którego zginął Ajman al-Zawahiri, przywódca Al-Kaidy. Terrorysta ukrywał się w willi należącej do doradcy jednego z przywódców talibów, Siradžud-dina Hakkaniego. s.6

POLSKA

Chcą walczyć z nieuczciwymi kancelariami

Niektórzy młodzi prawnicy pracują w kancelariach za darmo. Jednocześnie są zobowiązani do wnoszenia opłat za aplikacje prawnicze. Problemem nienależytego wynagradzania aplikantów zainteresowały się Ministerstwo Sprawiedliwości oraz samorządy zawodowe. s.4

GOSPODARKA

Pracy nie zabraknie, nawet gdy gospodarka spowolni

Recesja wciąż omija polski rynek pracy. 2,7 proc. – tyle według Eurostatu wyniosła stopa bezrobocia w Polsce w czerwcu br. Lepszy wynik w UE miały tylko Czechy. Z najnowszych danych GUS wynika, że bezrobocie w Polsce spadło do poziomu najniższego od ponad 30 lat. s.8

ŚWIAT

Kierownictwo OBWE z misją na Ukrainie

Minister spraw zagranicznych i przewodniczący OBWE Zbigniew Rau przybył na Ukrainę, by rozmawiać o przyszłości działań organizacji w tym kraju. Szef polskiej dyplomacji spotkał się z prezydentem Wołodymyrem Zełenskim i swoim ukraińskim odpowiednikiem Dmytrem Kulebą. s.7

Środa 03/08/2022 CENA 3,50 zł (w tym 8% VAT) #149 (3236) / INDEKS 100625 / WYDANIE 1





Janusz Korczak
(1878–1942) polski lekarz, pedagog, publicysta, pisarz i działacz społeczny

„Jestem nie po to, aby mnie kochali i podziwiali, ale po to, abym ja działał i kochał. Nie obowiązkiem otoczenia pomagać mnie, ale ja mam obowiązek troszczenia się o świat, o człowieka.”

for. Wikipedia/d



POGODA

Środa	03.08	Pogodnie. W południowo-wschodnim obszarze zachmurzenia
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	Imieniny obchodzą: Lidia, Nikodem, Nikodema, Piotr, Symeon, Szczepan
04:57	20:25	

Gdańsk	Lublin
29°C	25°C
20°C	18°C
Katowice	Kraków
27°C	26°C
21°C	19°C
Łódź	Poznań
26°C	30°C
20°C	22°C
Warszawa	Wrocław
27°C	29°C
22°C	21°C

Czwartek	04.08	Pogodnie
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	Imieniny obchodzą: Alfred, Arystarch, Dominik, Maria, Mironieg, Perpetua
04:49	20:24	

Gdańsk	Lublin
30°C	26°C
22°C	16°C
Katowice	Kraków
27°C	27°C
28°C	16°C
Łódź	Poznań
27°C	31°C
17°C	22°C
Warszawa	Wrocław
28°C	29°C
18°C	21°C

KRZYSZTOF KARNKOWSKI

Ratusz maszeruje

Pomimo licznych prób administracyjno-sądowych w Warszawie spokojnie przeszedł ulicami Marsz Powstania Warszawskiego. Zapewne jeszcze przez kilka dni temat będzie grzany, potem uspokoi się do listopada, gdy ratusz z użyciem tych samych argumentów będzie próbował zablokować Marsz Niepodległości. Który też – przepraszam, że zdradzam już zakończenie opowieści – przejdzie ulicami, może nawet odbędzie się to tak spokojnie, jak w ubiegłym roku. Strona liberalna zwyczajnie nie czuje patriotyzmu, próbuje go więc, w zależności od potrzeb, zdyskredytować, ośmieszyć lub zawłaszczyć, za każdym razem przegrywając ideowe starcie. Tak stało się również w poniedziałek, a prezydent Trzaskowski zapewnił Robertowi Bąkiewiczowi wielki sukces frekwencyjny i medialną obecność. Bo, jak się zdaje, bez narodowców liberalowie żyć przecież nie potrafią, a i w ratuszowej korespondencji byłoby bez nich jakoś pusto.

Rafał Zawistowski



MARCIN HERMAN

Papież Franciszek i narracje Moskwy

Podczas pielgrzymki do Kanady papież Franciszek nazwał przymusową asymilację rdzennej ludności Ameryki Północnej ludobójstwem. Owszem, kraje Zachodu mają ciemną kartę eugenicznej polityki wobec „kłopotliwych” mniejszości w XIX i XX w. Przypomnijmy też politykę Australii wobec Aborygenów czy Szwecji wobec Romów. Ale to był cały, niestety modny, trend eugeniczny, który dotyczył nie tylko mniejszości etnicznych. Do dzisiaj zresztą można znaleźć go na Zachodzie – np. aborcja. To wszystko jednak nie wyczerpuje definicji ludobójstwa. Ludobójstwem jest natomiast z pewnością to, co robi Rosja na Ukrainie. Takich słów jednak papież w odniesieniu do działań Rosji nie używa. Zamiast tego powiedział w Kanadzie mniej więcej to samo, co... Dmitrij Miedwiediew. Były prezydent i premier Rosji, dziś naczelny kremlowski troll, na początku lipca napisał, że Ameryka wymordowała 20 mln ludzi, poczynając od Indian. Usprawiedliwiał w ten sposób rosyjskie zbrodnie na Ukrainie. Oskarżył USA o zamiar postawienia Rosji przed międzynarodowymi trybunałami, podczas gdy USA jego zdaniem nie spotkała nigdy kara za ich własne wojny.



Marcin Wolski

Jak bez ręki

Kłopoce się Rosja, Stany, Ukraina,
co jest z prawą ręką tyrana Putina?
Czy do działki Szojgu została włączona,
czy też przynależy już do Parkinsona.
Nie odgoni muchy, nie wciśnie guzika.
Obserwuje pilnie ją kremlowska klika,
lecz prawicy w Rosji nikt się nie spodziewa.
Więc wystarczy lewa.
Lewa, lewa, lewa!



Ryszard Czarnecki

Sojusznicy Rosji

Polska wspiera – i we własnym interesie musi wspierać – Ukrainę. Zaciskamy pasa, nie ma co ukrywać, jako jeden z trzech krajów, który czyni to na największą skalę na świecie: dwa pozostałe są znacznie od nas bogatsze (USA, Wielka Brytania). Nie jest jednak naszą rolą mówić Kijowowi, co ma robić, zwłaszcza gdy chodzi o kwestię ich traktatu pokojowego z Rosją lub zawieszenia broni. Pojawiające się ostatnio głosy np. w „Gazecie Wyborczej” namawiające Ukraińców, aby zrezygnowali z części swojego terytorium (!), są czymś niebywałym. Po pierwsze faktycznie wspierają Rosję. Po drugie mogą skłócić nas z Ukrainą. Wiem, takie głosy pojawiały się dość powszechnie w Europie Zachodniej, a także ostatnio w USA (Trump w kontekście Krymu). Są one godne potępienia. My jednak przede wszystkim powinniśmy zająć się własnym podwórkiem i sytuacją, w której strona ukraińska może zarzucić nam, że tolerujemy u nas piątą kolumnę, która chce wraz z niemąłą częścią Zachodu zmusić Kijów do rezygnacji z przemysłowego Donbasu (o tym była mowa ostatnio w gazecie z ulicy Czerskiej) i Krymu. Nie obchodzi mnie, czy ktoś gra w rosyjskim scenariuszu rolę pożytecznego idioty, czy też jest świadomym, czy nieświadomym agentem wpływu. Dramatyczny efekt jest ten sam.



Jacek Liziniewicz

Nadal się nie uczymy

Za nami 1 sierpnia i obchody rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego. Media, które jeszcze jakiś czas temu przedstawiały powstańców warszawskich jako antysemitów i morderców Żydów, teraz, w rocznicę mają lepszą zabawę – wyzywanie od faszystów ludzi, którzy przychodzą uczcić rocznicę. W Polsce nic już ta obelga nie oznacza. Chyba żaden z uczestników marszu nie przejął się kolejnymi wyzwiskami. Gorzej, że nie wyciągamy wniosków. Skoro bowiem ten czy inny idiota z lewicy mówi o faszyzmie, który ma kwitnąć w Polsce, to logiczną konsekwencją jest walka z tym zjawiskiem. Od tak zdefiniowanego celu jest tylko krok do znalezienia sojusznika w denazyfikacji kraju. Idę o zakład, że chętnie Władimir Putin by się włączył w taką walkę. Wszak z takimi samymi hasłami wchodził mordować dzieci i kobiety na Ukrainie. Po 24 lutego powinniśmy znów nauczyć się przykładać odpowiednią miarę do słów. Nadal jednak tego nie robimy i swobodnie przyrównujemy wszystkich do Adolfa Hitlera, Józefa Stalina i Władimira Putina. Zapieczeni w sporach, widzimy politykę jak karykaturę. O ile jeszcze rok temu zjawisko to mogło śmieszyć, o tyle teraz może świadczyć o społecznej głupocie.



ROZWÓJ POLSKI \ Obrońcy Nord Stream 2 znów aktywni

Niemcy paraliżują Odrę. Ekolodzy od Putina szkodzą Polsce

Niemcy od miesiąca prowadzą kampanię, której celem jest paraliżowanie poprawy żeglowności rzeki Odry i rozbudowy terminala kontenerowego w Świnoujściu. W sprawę zaangażowani są politycy, którzy są wprost oskarżani o współpracę z Rosją, a także organizacje społeczne, które w przeszłości zajmowały się blokowaniem wydobycia gazu łupkowego.

Jacek Liziniewicz

Po zaostreniu się wojny na Ukrainie wyraźnie widać, jak strategiczne znaczenie ma transport wodny. Kanały żeglugowe i porty są dziś traktowane jako obiekty strategiczne. Dlatego też Polska od lat stara się poprawić infrastrukturę. Niestety, te działania spotykają się z oporem strony niemieckiej, która chce zahamować rozbudowę terminalu w Świnoujściu i poprawę żeglowności rzek. Wszystko z powodów... środowiskowych. Niemcy uznają bowiem Odrę za ostatnią swoją dziką rzekę.

– To cyniczna próba utrzymania przewagi gospodarczej – mówi „Codzienniej” kapitan żeglugi wielkiej Marek Malcher, autor książki „Przepustka na ląd”. – Niemcy są zaledwie współgospodarzami 20 proc. długości rzeki. Wspólna granica Polski i Niemiec na Odrze to 182 km z jej 854-kilometrowej długości. W pozostałej części jedynymi gospodarzami są Polacy, a na ostatnich 100 km górnego biegu Czesi – mówi nam kapitan. Jak podkreśla, ten



Niemcy chcą zahamować rozbudowę terminalu w Świnoujściu i blokują poprawę żeglowności polskich rzek

| fot. Dariusz Górajski/Forum

sprzeciw wobec pogłębiania drogi morskiej, a także przeciwko budowie terminala to przejaw nieuczciwej konkurencji. – Transport wodny jest nadal jednym z najtańszych i najbardziej ekologicznych sposobów transportu. Wiedzą o tym Niemcy, Holendrzy i Francuzi, którzy mają na swoim terenie mnóstwo dróg wodnych – podkreśla Malcher.

Ciekawe są osoby, które sprzeciwiają się polskim inwestycjom. Jedną z prężnie działających jest europosłanka Hannah Neumann. W sierpniu będzie ona pływała elektryczną łodzią i organizowała cykle spotkań

wzdłuż Odry, aby przekonać do tego, że rzeka ta powinna zostać dzika. 27 sierpnia ma prezentować film i przeprowadzić dyskusję na temat zrównoważonego rozwoju regionu wokół Zalewu Szczecińskiego. Co ciekawe, współorganizatorem wydarzenia jest Inicjatywa Obywatelska „Lebensraum Vorpommern”, która w przeszłości zasłynęła m.in. z tego, że sprzeciwiała się wydobyciu gazu łupkowego. To o tyle istotna informacja, że to właśnie w tego typu organizacje ekologiczne przed laty inwestowali Rosjanie.

To zresztą niejedyny wątek rosyjski przy okazji blo-

kowania inwestycji przez Niemcy. Zajadłym wrogiem rozbudowy terminalu kontenerowego w Świnoujściu jest Manuela Schwesig, od 2017 r. premier Meklemburgii-Pomorza Przedniego. Jest jednym z 12 polityków najbardziej umocnionych we współpracę z Władimirem Putinem i Gazpromem. – Uważamy, że budowa rurociągu jest słuszna. Nikt, kto pracuje nad budową rurociągu, nie robi nic złego. Ci, którzy robią coś złego, to ci, którzy próbują zatrzymać rurociąg w ostatniej chwili. Dlatego oczekujemy, że nasz rząd federalny stanowczo sprzeciwi się sankcjom – apelowa-

ła Schwesig, gdy Amerykanie nałożyli sankcje na firmy budujące Nord Stream 2. Polityk współtworzyła Fundację Ochrony Klimatu i Środowiska, której celem miało być ominięcie sankcji nałożonych na Nord Stream 2. Jak ujawnił Reuters, jej organizacja została obdarowana 20 mln euro od Nord Stream 2 AG, szwajcarskiej firmy należącej do Gazprom PAO. Zdaniem mediów polityk miała swoje stanowiska i wypowiedzi konsultować z rosyjskim Gazpromem.

„Jest to w mojej ocenie działanie nieracjonalne, że niemiecka Brandenburgia blokuje polską inwestycję mającą na celu poprawę regulacji rzeki Odry w jej dolnym biegu. Chodzi o budowę tzw. ostróg, które służą regulacji rzeki. A mówiąc zupełnie wprost, to odbudowa wcześniej istniejących ostróg – nie ma mowy o poważnej interwencji i pełnej zmianie środowiska Odry” – napisał wczoraj Marek Gróbarczyk, wiceminister infrastruktury. Jego zdaniem cała inwestycja była zaplanowana.

„To o tyle kuriozalne, że te inwestycje zostały podpisane jeszcze przez Ewę Kopacz w ramach wspólnego porozumienia z Niemcami. Blokada tej inwestycji to rzecz naszym zdaniem kompletnie niezrozumiała. Oczywiście główny powód to rzekome działania ekologiczne. My nie widzimy w tym żadnych działań negatywnych ekologicznie, ponieważ Odra już od dawna tak wyglądała i wygląda. Zresztą to jest chyba najbardziej ekologiczny sposób realizacji możliwości utrzymania tej rzeki” – stwierdził minister.

Dlaczego Platformę Obywatelską bołą obchody Powstania Warszawskiego?

SKANDAL \ Przedwczoraj obchodziliśmy 78. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego. Święto, które powinno jednoczyć Polaków, nie było jednak obchodzone przez wszystkich. Trudno powiedzieć, czy próba wywołania hucpy przez polityków totalnej opozycji spowodowana jest zwykłą małostkowością i próbą znalezienia kolejnego nośnego tematu do politycznej awantury, czy też w jakiś sposób ten dzień wyjątkowo ich uwiera...

O godz. 17 Warszawa oddała hołd powstańcom – rozległy się syreny, zatrzymał się ruch w mieście. Syreny rozbrzmiały także w wielu innych polskich miastach. W obchody nie włączyły się jednak niektóre miejscowości. Syreny nie rozbrzmiały

m.in. w Poznaniu i Sopocie, co było spowodowane decyzją władz miast.

Włodarz stolicy Wielkopolski Jacek Jaśkowiak przekonywał, że decyzja o niewłączeniu syren podyktowana była troską o los przebywających tam uchodźców

z Ukrainy. – To są ludzie od lat związani z Platformą Obywatelską i już niejednokrotnie pokazali, jak nienawidzą historii, jak nienawidzą Polaków, jak nienawidzą patriotów. To są ludzie, którzy robią wszystko, żeby zniszczyć to, co się buduje od 2015 r. Oni by wszystko oddali, aby tylko nam zaszkodzić, naszemu środowisku. Sopot i Poznań to są wyjątkowe miasta, które od lat wybierają tych samych prezydentów. Podejrzewam, że tu wchodzi jakieś nieformalne związki biznesowe, to samo, co było w Gdańsku i oni będą robić wszystko,

żeby tam się nic nie zmieniło. A nie zmieni się tylko wtedy, jeśli będą utrzymywać tę linię, którą dotychczas utrzymywali, czyli nienawiść do wszystkiego, co się wiąże z dobrobytem Polaków – ocenił Ryszard Kapuściński, prezes klubów „Gazety Polskiej”, w rozmowie z „Codzienną”.

Warto zauważyć, że podczas świętowania rocznicy PW głosu ani razu nie zabrał lider PO Donald Tusk, który zawsze ma wiele do powiedzenia. Tym razem polityk milczał; z jego strony nie pojawił się nawet wpis na Twitterze. – To pokazuje szacunek Tuska

do tej rocznicy. Jeżeli rzeczywiście jest tak, że w żaden sposób nie upamiętnił naszego bohaterskiego zrywu powstańczego, to oznacza, że dla niego po prostu nie jest to ważne. To bardzo przykre. Wiem, że Tusk nie słynie z pracowitości, ale w tym przypadku po prostu pokazał, że ta tradycja polskiej niepodległości jest mu obca – ocenił wiceminister cyfryzacji Adam Andruszkiewicz z Prawa i Sprawiedliwości.

Politycy PO w ostatnich dniach robili wszystko, aby powstrzymać obchody PW. Przypomnijmy, że prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski sprzeciwiał się marszowi ku czci bohaterów. Mimo jego weta Polacy oddali hołd powstańcom, tłumnie uczestnicząc w marszu.

Adrian Siwek

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

14

OBRONA NARODOWA

15

PUBLICYSTYKA

16

SPOŁECZEŃSTWO

17

KULTURA

18

PROGRAM TV

20

SPORT



W środowisku prawniczym przez wiele lat występowało ciche przyzwolenie na wykorzystywanie młodych prawników przez kancelarie
| fot. Adobe Stock

NASZ TEMAT \ Patologie w środowisku prawników

Chcą walczyć z nieuczciwymi kancelariami

Niektórzy młodzi prawnicy pracują w kancelariach za darmo, inni otrzymują pieniądze na czarno. Jednocześnie są zobowiązani do wnoszenia opłat za aplikacje prawnicze. Problemem nienależytego wynagradzania aplikantów zainteresowało się Ministerstwo Sprawiedliwości oraz samorządy zawodowe.

Hubert Kowalski

W środowisku prawniczym przez wiele lat występowało ciche przyzwolenie na wykorzystywanie młodych prawników przez kancelarie. Problem został opisany w tygodniku „Gazeta Polska” w 2020 r.

W ostatnich latach o tym zjawisku otwarcie zaczęto mówić w środowisku prawniczym. Aplikant odbywa aplikację pod kierunkiem patrona, czyli m.in. adwokata lub radcy prawnego. Resort podkreśla, że jeśli aplikant pozostaje w stałej relacji z kancelarią patrona, to jest klasycznym współpracownikiem, który winien być wynagradzany jak każdy inny. „Niektórzy przedstawiciele zawodu, próbując uzasadnić brak wynagradzania aplikantów, zasłaniają się koniecznością przekazywania im swojej wiedzy praktycznej” – przekazało „Codzienną” ministerstwo. Resort dodaje, że zwrócił się do samorządów o zbadanie struktury wynagradzania aplikantów. „Brak wynagrodzenia lub niegodziwe wynagrodzenie już na podstawie obecnych przepisów winno spotykać się z reakcją rzeczników dyscyplinarnych. Jeśli okazałoby się, że takiej reakcji brakuje, ministerstwo przysięga przygotuje stosowne zmiany w przepisach” – czytamy w wiadomości. Jednak nie wszystkie naruszenia są zgłaszane przez młodych prawników w obawie przed

wykluczeniem przez środowisko.

Krajowa Rada Radców Prawnych poinformowała nas, że dotychczas nie wpłynęła żadna skarga czy zgłoszenie o niewłaściwym wynagradzaniu aplikantów za pracę na rzecz patrona. Jednak we wrześniu ma zostać przeprowadzona anonimowa ankieta dotycząca wynagrodzeń aplikantów. Przygotowywany jest również projekt dobrych praktyk przy zatrudnianiu aplikantów i studentów. W opinii KRRP czas spędzany w kancelarii patrona w ramach aplikacji jest elementem szkolenia. „Należy więc dokonać rozróżnienia pomiędzy szkoleniem w ramach aplikacji radcowskiej a pracą wykonywaną na rzecz kancelarii i patrona. Ta druga jest działalnością zarobkową, a wynagrodzenie za nią powinno być ekwiwalentne do ilości i jakości realizowanych zadań” – pisze KRRP. Problem polega na tym, że w kancelariach nie zawsze dochodzi do wspomnianego rozróżnienia.

Przemysław Rosati, prezes Naczelnej Rady Adwokackiej, podkreśla w rozmowie z „Codzienną”, że NRA zawsze reaguje, jeżeli otrzymuje informacje o niedopuszczalnych praktykach. – Takie sprawy są niezwłocznie kierowane do postępowania dyscyplinarnego. To podstawowy instrument w sytuacji, w której jakiegokolwiek prawa aplikanta są naruszane przez patronów czy innych adwokatów – mówi prezes. Dodaje,

że działa to w dwie strony, ponieważ odpowiedzialności dyscyplinarnej podlegają zarówno adwokaci, jak i aplikanci. – Nie ma taryfy ulgowej wobec członków adwokatury, którzy dopuszczają się naruszeń. Aplikant i adwokat w adwokaturze są traktowani na równi, jeżeli chodzi o obowiązek przestrzegania zasad etyki. Jeżeli adwokat zleca aplikantowi wykonywanie określonych zadań, to ma bezwzględny obowiązek rozliczenia się z aplikantem za wykonaną pracę czy zlecenie. Nie tolerujemy zachowań nieetycznych – mówi Rosati. Podkreśla, że niewielka liczba zgłoszeń wskazuje, iż naruszenia związane z wynagradzaniem aplikantów mają charakter incydentalny. – Niewykluczone, że niektórzy aplikanci obawiają się zgłaszać naruszenia. W takim wypadku zapraszam do kontaktu ze mną. Aplikanci mogą zawsze na mnie liczyć, także jeżeli chodzi o eliminowanie niedopuszczalnych praktyk – deklaruje prezes. – Oczywiście należy dążyć do całkowitego wyeliminowania naruszeń. W ostatnich latach podjęliśmy uchwałę, która przypomina o konieczności zwracania szczególnej uwagi na sytuację aplikantów w aspekcie wynagradzania ich pracy – przypomina Rosati. Warto jednak zauważyć, że w kancelariach pracują również studenci oraz absolwenci prawa przed aplikacją, którzy nie są objęci ochroną samorządów zawodowych.

Drugi wstrząsający raport ws. pedofilii

KRZYWDA DZIECI \ Państwowa komisja ds. pedofilii ujawniła wczoraj drugi raport na temat wyników swoich prac. Pierwszy opublikowano w lipcu ub.r. Raport wskazuje, że wśród podejrzanych o przestępstwa pedofilii większość stanowią mężczyźni – 265 osób, a 20 przypadków dotyczy kobiet.

Obecny raport, liczący ponad 200 stron, składa się z ośmiu części. Prezentuje m.in. statystyki prowadzonych przez komisję spraw oraz dane o przestępstwach pedofilii wśród osób pracujących z dziećmi. Jak podała komisja, nowością w najnowszym raporcie jest wstępna analiza spraw, w których doszło do przedawnienia karalności czynu, a chodzi o sprawy wykorzystania seksualnego małoletnich w ciągu ostatnich 50 lat.

Od lipca ub.r. – tj. od czasu publikacji pierwszego raportu – komisja podjęła 318 nowych spraw, a łącznie prowadzi ich 513. Do prokuratury komisja przekazała 96 nowych powiadomień, a od początku działalności jest ich 233.

Ze statystyk wynika też, że wśród spraw prowadzonych przez komisję większość dotyczy dziewczynek – 161 po-

krzywdzonych to właśnie dziewczynki, a 114 pokrzywdzonych to chłopcy. W wieku do 10 lat są 82 ofiary, a dziewięć pokrzywdzonych to dzieci do 3 lat.

Raport mówi też o pokrewieństwie sprawców i ich ofiar: 121 spraw dotyczy sprawców niespokrewnionych z ofiarą, a 106 przypadków obejmuje osoby spokrewnione. W 70 sprawach jako sprawcę podano rodzica, w 4 przypadkach podano rodzeństwo, w 16 wskazano dziadków, a w 16 kolejnych wskazano dalszych krewnych.

Jak podano, sami pokrzywdzeni wniesli 54 zgłoszenia o przestępstwach pedofilii. 122 sprawy znajdujące się w komisji to przypadki przedawnione.

.....
(pt)

Koronawirus nie odpuszcza

ZDROWIE PUBLICZNE \ Eksperci szacują, że szczyt letniej fali zachorowań na COVID-19 nastąpi dopiero za dwa, trzy tygodnie, a już teraz liczba dziennych zakażeń budzi niepokój. We wtorek zaraportowano ponad 5,6 tys. nowych infekcji. Dla porównania w zeszłym roku w tym okresie liczba zakażeń koronawirusem wahała się od kilkudziesięciu do kilkuset na dobę.

Ostatnie dwa lata zakorzeniły w nas przeświadczenie, że sezon letni w naszym kraju to czas dużo niższej aktywności SARS-CoV-2. Ten rok kazał nam zweryfikować podejście, bo szczyt obecnej fali zachorowań prognozowany jest na drugą połowę sierpnia.

We wtorek Ministerstwo Zdrowia poinformowało o 5649 nowych potwierdzonych przypadkach zakażenia koronawirusem. Co ciekawe, w tej liczbie odnotowano aż 1006 ponownych zakażeń.

Najpoważniejsza sytuacja jest na Mazowszu oraz w województwach śląskim, dolnośląskim i małopolskim. Najmniej zakażeń raportowanych jest w województwach lubuskim i opolskim. Niestety, niemal każdego dnia odnotowywane są kolejne zgony osób zarażonych.

Resort zdrowia nieustannie przypomina o możliwości szczepień przeciwko SARS-CoV-2. Od 22 lipca w naszym kraju rozpoczął się proces szczepień drugą dawką przypominającą u osób, które ukończyły 60 lat oraz tych, które ukończyły 12 lat i mają wskazania do szczepienia w związku z zaburzeniami odporności. W Polsce funkcjonuje obecnie blisko 9 tys. punktów szczepień, które udostępniają nowe terminy każdego dnia. Warto też zaznaczyć, że z ostatnich danych wynika, iż dziennie w naszym kraju wykonywanych jest kilkadziesiąt tysięcy szczepień.

Łącznie od początku epidemii w Polsce podano 55 mln dawek szczepionki. Odczynów niepożądanych było 18,6 tys.

.....
(jp)



CIOS W MAFIE VAT-OWSKĄ

POLICJA \ Funkcjonariusze CBŚP zatrzymali kolejne 15 osób w śledztwie dotyczącym wyłudzeń VAT. Łącznie jest już 271 podejrzanych. Straty skarbu państwa oszacowano na co najmniej 50 mln zł.



WIEŻLI ŚMIECI Z HOLANDII DO POLSKI

ODPADY \ Funkcjonariusze dolnośląskiej KAS zatrzymali nielegalny transport odpadów. W naczepie ciężarówki odkryli 9 ton zużytych opon do samochodów ciężarowych, które miały trafić do woj. śląskiego.



Na skutek afery w gorzowskim WORD pracę stracił dyrektor ośrodka | fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

SKANDAL \ Gorzowską aferę wyjaśni prokuratura w Szczecinie

Politycy PO zrzucili z sań partyjnego kolegę

Jarosław Śliwiński straci posadę dyrektora gorzowskiego WORD. Równocześnie jednak partyjni koledzy próbują podważać wiarygodność Magdaleny Szypiórkowskiej. Zapadły też inne decyzje. Śledztwo przejęła prokuratura w Szczecinie. Natomiast sąd wyznaczył termin posiedzenia pojednawczego.

Grzegorz Broński

Skandal w Gorzowie Wielkopolskim nie cichnie. Magdalena Szypiórkowska zawiadomiła prokuraturę, że jej były przełożony, dyrektor WORD Jarosław Śliwiński (zarazem działacz PO), dopuścił się wobec niej molestowania seksualnego. Z kolei wobec samorządowców Platformy Obywatelskiej, którzy rządzą w Lubuskiem, formułowano zarzut, że choć wiedzieli o sprawie od miesięcy, to zwlekali z powiadomieniem właściwych organów.

Wczoraj po raz pierwszy głos zabrał Donald Tusk. Niestety ograniczył się do banalnych sformułowań. – Człowiek, który został oskarżony przez pracownicę o molestowanie, został zawieszony w partii, sprawa jest badana przez prokuraturę, czekam sam z utęsknieniem na szybkie rozstrzygnięcie tej kwestii – stwierdził.

Odwołują, ale bronią

Natomiast we wtorek rano w lubuskim urzędzie marszałkowskim odbyła się konferencja z udziałem m.in. marszałek Elżbiety Polak, jej zastępcy Marcina Jabłońskiego i szefa lokalnych struktur PO, posła Waldemara Śługockiego. Najważniejsza informacja: zapadła decyzja o odwołaniu Jarosława Śliwińskiego z funkcji dyrektora Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego. Zwróciliśmy uwagę na coś jeszcze. W wypowiedziach polityków Platformy co rusz padały zwroty, które w ewi-

dentny sposób miały podważyć wiarygodność Magdaleny Szypiórkowskiej. Polak: „domniemana ofiara”; „odmówiła pomocy”; „nie poinformowała żadnych instytucji”. Jabłoński: „szereg tygodni przebywała na zwolnieniach lekarskich”; „złożyła skargę na kilka osób”; „nie jest zadaniem pracowników sekretariatu budowanie portretów psychologiczno-socjologicznych całej kadry kierowniczej”. Śługocki: „nie poinformowała ani policji, ani prokuratury”; „informacja stosunkowo późno ze strony pani Magdaleny Sz. się pojawiła”.

Zmiana prokuratury

Po zawiadomieniu złożonym przez Szypiórkowską Prokuratura Rejonowa w Gorzowie Wielkopolskim wszczęła postępowanie ws. naruszenia praw pracowniczych, molestowania i molestowania seksualnego. – Mamy za sobą wielogodzinne przesłuchanie pani Magdaleny Szypiórkowskiej, która ze szczegółami opowiadała o całej sprawie. Protokół z tego przesłuchania jest wielostronicowy – potwierdził w rozmowie z „Codzienną” mecenas Krzysztof Łopatowski, pełnomocnik kobiety. Od początku pojawiały się jednak wątpliwości, czy śledztwo powinna prowadzić gorzowska prokuratura. Ze względu na nazwiska osób pojawiających się w sprawie, m.in. przedstawicieli regionalnych władz. I szef Prokuratury Regionalnej w Szczecinie uznał, że należy ją przekazać innej jednostce. – W celu prawidłowego przeprowadzenia postępowania i uniknię-

cia ewentualnych zarzutów dotyczących stronniczości – tłumaczyła nam wczoraj prokurator Anna Gawłowska-Rynkiewicz. Teraz akta trafią do Prokuratury Okręgowej w Szczecinie. Nie wiemy jeszcze, czy sama poprowadzi postępowanie, czy przekaze do którejś z rejonówek.

Sąd spróbuje pojednać?

Sprawdziliśmy również, czy zapadły decyzje dotyczące rozpoznania prywatnego aktu oskarżenia Śliwińskiego przeciwko Szypiórkowskiej. Według „Gazety Lubuskiej” chce on przeprosin i 20 tys. zł. Proces ma się toczyć przed Sądem Rejonowym w Gorzowie Wielkopolskim, ale pojawił się problem, o którym „Codzienna” już pisała. Pierwotnie wylosowani sędziowie wyłączyli się z orzekania. – Uzasadniając swą prośbę bliską znajomością osoby najbliższej dla sędziego lub samego sędziego z jedną ze stron, w drugim przypadku także z jej rodziną, utrzymywaniem kontaktów towarzyskich, także służbowych (członka rodziny sędziego, nie sędziego) – wyjaśniała „GPC” sędzia Lidia Wieliczuk z Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. Za trzecim razem sprawa trafiła do referatu sędzi Aleksandry Zygmun-Bogacz, która jest komisarzem w gorzowskim oddziale SSP „Iustitia”. A swego czasu współprowadziła warsztaty, na które zapraszała... marszałek Polak. Wczoraj ustaliliśmy, że na 5 października wyznaczony został termin posiedzenia pojednawczego.

500 dni Grodzkiego

LICZNIK \ Już od 500 dni trwa hucpa wokół immunitetu marszałka Tomasza Grodzkiego. Większość senacka, na której czele stoi Platforma Obywatelska, konsekwentnie chroni swojego lidera przed postawieniem mu zarzutów przez prokuraturę w związku z tzw. aferą kopertową.

Senat najpierw dwukrotnie przetrzymywał wniosek prokuratury i odsyłał go z powodu rzekomych błędów formalnych. Za trzecim razem w końcu wniosek został poddany pod głosowanie w Senacie, ale został odrzucony. Przed senackim głosowaniem odbyła się absurdalna „debaty”, podczas której politycy PO narzucili tematy rzekomego braku praworządności i blokowali dyskusję na temat tego, co zarzuca się Grodzkiemu. Oglądając przebieg posiedzenia, można było odnieść wrażenie, że Senat zajmuje się sprawą immunitetu prokuratura generalnego, ministra sprawiedliwości Zbigniewa Ziobry, a nie Tomasza Grodzkiego. Obserwując dotychczasowe poczynania polityków totalnej opozycji, można z dużą pewnością stwierdzić, że z głowy marszałka do końca kadencji nie spadnie nawet włos.

Sprawę w rozmowie z „Codzienną” skomentował szef warszawskiego klubu „Gazety Polskiej”, działacz opozycji antykomunistycznej z czasów PRL Adam Borowski. – Te 500 dni to jest dowód na arogancję władzy. Pan marszałek Senatu ma dużą władzę, w końcu to trzecia osoba w państwie. To nie tylko jego arogancja, lecz także całego środowiska, bo gdyby ono nie stosowało doktryny Neumana, to z pewnością zmusiłoby pana marszałka do tego, aby wyjaśnił sprawę oskarżeń o łapownictwo. Jedno z najbardziej brzydkich przestępstw ludzi polityki to korupcja. Myślę, że polityka powinna być wolna od ludzi oskarżanych o jeden z najbardziej haniebnych czynów. Pan marszałek nie chce tego wyjaśnić, zaślania się immunitetem – zaznaczył.

Adrian Siwek

Kolejne oskarżenia w sprawie afery GetBack

WOKANDA \ Do sądu został skierowany czwarty akt oskarżenia w sprawie afery Getback. Pracownikom Idea Banku SA zarzuca się, że dopuścili się oszustwa. – Klienci byli wprowadzani w błąd co do sytuacji finansowej spółki i jej możliwości wywiązania się z zobowiązań finansowych – wyjaśnia prokurator Marcin Saduś, rzecznik Prokuratury Regionalnej w Warszawie.

Wczoraj do Sądu Okręgowego w Lublinie został skierowany już czwarty akt oskarżenia dotyczący słynnej afery GetBack. Tym razem oskarżono 10 byłych pracowników Idea Banku SA, przez których 165 klientów straciło niemal 30,5 mln zł. Prokuratura Regionalna w Warszawie w akcie oskarżenia zarzuciła byłym pracownikom banku m.in. oszustwo oraz ujawnienie tajemnic bankowej. – Jak wynika z ustaleń śledztwa, klienci, którzy kupili ponad 5 mln obligacji o wartości blisko 3 mld zł, wyemitowanych przez GetBack, byli wprowadzani w błąd co do sytuacji finansowej spółki i jej możliwości wywiązania się z zobowiązań finansowych – tłuma-

czy prokurator Marcin Saduś. Pracownicy Idea Banku przekazywali klientom nieprawdziwe informacje, kierując je w szczególności do osób starszych, które w wyniku oszukańczych metod traciły życiowe oszczędności. Prokurator Saduś podkreślił, że klienci Idea Banku stanowią największą grupę spośród 9 tys. pokrzywdzonych. – Ich dane były przekazywane bez upoważnienia, przedstawicielom domów maklerskich. Oszukiwano klientów także w kwestii właściwości obligacji, gwarancji zysków i bezpieczeństwa inwestycji – zaznaczył. Oskarżonym grozi do 12 lat więzienia.

(ok)



fot. Twitter/d

UNIJA KOMISARZ Z WIZYTĄ W KIJOWIE

UKRAINA \ Komisarz Unii Europejskiej ds. wewnętrznych Ylva Johansson przybyła wczoraj do Kijowa. Johansson rozmawiała z przedstawicielami ukraińskich władz o krokach prowadzących do członkostwa Ukrainy w UE. Zapewniła też o „niezachwianym wsparciu Unii dla Ukrainy i jej narodu”.

STANY ZJEDNOCZONE \ Czy obecny prezydent wystartuje w kolejnych wyborach?

Czarne chmury nad Bidenem

W szeregach Partii Demokratycznej systematycznie rośnie sprzeciw wobec kandydatury Joego Bidena w wyborach prezydenckich w 2024 r. Czy coraz mocniej widoczna niechęć do Bidena doprowadzi ostatecznie do zmiany na stanowisku kandydata demokratów do Białego Domu?

Tomasz Winiarski

Demokratyczny członek Izby Reprezentantów Dean Phillips z Minnesoty oświadczył, że nie chciałby, aby Joe Biden startował w następnych wyborach prezydenckich. – Ameryce będzie dobrze służyło nowe pokolenie interesujących, dobrze przygotowanych, pełnych energii demokratów, którzy wezmą odpowiedzialność za kraj – uzasadnił.

Jednoznaczne stanowiska za startem Bidena za dwa lata nie potrafią też zająć inni politycy Partii Demokratycznej. Kandydat do Senatu ze stanu Ohio Tim Ryan unikał odpowiedzi na to pytanie w rozmowie z telewizją Fox News. Podobnie czynił Tom Malinowski, walczący o reelekcję do Izby Reprezentantów ze stanu New Jersey.

Alexandria Ocasio-Cortez, znana kongresmenka z Nowego Jorku o skrajnie lewicowych poglądach, oświadczyła niedawno, że „jeszcze nie czas na podejmowanie takich decyzji”. – Przekroczymy ten most wtedy, gdy się do niego dostaniemy – powiedziała obrazowo na antenie telewizji CNN.

Od prezydenta z własnej partii wydaje dystansować się także senator Joe Manchin z Wirginii Zachodniej,



Obejmując urząd w wieku 78 lat, Biden został najstarszym prezydentem USA w historii | fot. JONATHAN ERNST/Reuters/Forum

uchodzący za najbardziej konserwatywnego wśród demokratów w Senacie. – Nie wchodzę w to, co będzie w 2022 lub 2024 r. Ktośkolwiek będzie prezydentem, będzie moim prezydentem – zdradził.

W obliczu wewnętrznych kryzysów nawiedzających Stany Zjednoczone od rozpoczęcia prezydentury Bidena, m.in. największej od 40 lat inflacji i niedawnego wejścia gospodarki USA w tech-

niczną recesję, elektorat wystawia jemu samemu oraz rządzącym w Kongresie demokratom srogi rachunek. W lipcowym sondażu dziennika „The New York Times” oraz Sienna College tylko 26 proc. ankietowanych wyborców demokratów odpowiedziało, że widziało by Bidena jako kandydata w 2024 r. Z kolei 64 proc. stwierdziło, że chciałoby na tym miejscu innego polityka z frakcji demokratów.

Wiek Joego Bidena (w listopadzie skończy 80 lat) oraz to, w jaki sposób wykonuje swoją pracę, były głównymi czynnikami, które spowodowały tak wysoki odsetek wskazań na innego niż urzędujący prezydent kandydata.

Obejmując urząd w wieku 78 lat, Biden został najstarszym prezydentem USA w historii. Jeszcze przed tym był znany ze swoich przejęczyń i lapsusów słownych.

Pracownia badań społecznych Gallup oceniła ostatnio, że wskaźnik poparcia obecnego prezydenta USA ma wartość zaledwie 38 proc., utrzymując się w kwartale od 20 kwietnia do 19 lipca br. na poziomie 40 proc. To najniższy wynik dla jakiegokolwiek prezydenta od czasów Dwighta Eisenhowera, czyli od blisko 70 lat.

Mimo skrajnie nieprzychylnych sondaży już w marcu ub.r. Biden ogłosił, że chce ubiegać się o drugą kadencję. W czerwcu br. potwierdziła to także rzeczniczka prasowa Białego Domu Karine Jean-Pierre. Obecny prezydent USA zakłada, że za dwa lata jego wyborczym rywalem znów może być Donald Trump. – Nie chcę robić jakichś prognoz, ale nie byłbym tym rozczarowany – powiedział Biden w rozmowie z izraelskimi mediami podczas ostatniej wizyty na Bliskim Wschodzie.

Ted Kaufman, wieloletni doradca i przyjaciel Bidena, twierdzi, że obecny prezydent będzie kandydatem „mającym największe szanse na pokonanie Trumpa”. Zdaniem ekspertów wygrywając za dwa lata, Biden przyczyniłby się do zablokowania politycznej kariery Trumpa i pokazałby, że jego zwycięstwo w poprzednich wyborach nie było efektem przypadku czy fałszerstw.

USA zlikwidowały przywódcę Al-Kaidy

TERRORYZM \ W ubiegłym tygodniu Amerykanie przy użyciu drona wyeliminowali terrorystę Ajmana al-Zawahiriego. Przywódca Al-Kaidy ukrywał się w willi należącej do doradcy jednego z przywódców talibów, Siradžuddina Hakkaniego.

W niedzielę 31 lipca amerykański dron wystrzelił dwie rakiety powietrze-ziemia Hellfire R9X, które uderzyły w willę zlokalizowaną w jednej z dzielnic w Kabulu. Celem tego udanego ataku, który został zatwierdzony przez prezydenta USA Joego Bidena, był lider Al-Kaidy Ajman al-Zawahiri. Był on jednym z głównych architektów zamachów terrorystycznych z 11 września 2001 r. na terytorium Stanów Zjednoczonych. Ame-

rykański Departament Stanu wyznaczył nagrodę wynoszącą 25 mln dolarów za wskazanie informacji mających pomóc w złapaniu terrorysty.

Po wyeliminowaniu Osamy bin Ladena w Pakistanie w maju 2011 r. przez amerykańskich żołnierzy Navy Seals przywództwo nad Al-Kaidą przejął Ajman al-Zawahiri. – Al-Kaida w ostatnich latach była osłabiona i funkcjonowała poprzez różnego rodzaju orga-

nizacje luźno z nią związane – zauważa w rozmowie z „Codzienną” dr Witold Repetowicz, dziennikarz i analityk specjalizujący się w tematyce bliskowschodniej.

W sierpniu ub.r. talibom udało się obalić dotychczasowy rząd w Kabulu i przejąć kontrolę nad całym krajem. – Rządy talibów w Afganistanie sprawiły, że Ajman al-Zawahiri poczuł się bezpieczniejszy na tym terenie – zauważa ekspert od islamskiego terroryzmu.

Zdaniem dr. Repetowicza, eliminując al-Zawahiriego, Amerykanie upiekli dwie pieczenie na jednym ogniu. Z jednej strony zlikwidowali przywódcę Al-Kaidy. Z drugiej – do eliminacji tego terrorysty doszło w domu należącym do doradcy ministra spraw wewnętrznych Islamskiego Emiratu Afganistanu Siradžuddiniego Hakkaniego. W samym ataku zginęli też syn oraz zięć tego ministra. Jest to niezaprzeczalny dowód na to, że co najmniej jedna z frakcji łamie porozumienie z Ad-Dauhij. W ramach tego układu z lutego 2020 r. pomiędzy USA a talibami ci

ostatni zobowiązali się do zerwania wszelkich więzi zarówno z Al-Kaidą, jak i innymi organizacjami terrorystycznymi.

– Wsparcie Hakkanich dla Al-Kaidy jest kompromitujące w kontekście starań talibów o uznanie międzynarodowe. Chyba że dojdzie do przesilenia wewnętrznego w Afganistanie. Wiadomo, że minister obrony, mułła Mohammed Jakub, oraz frakcja z nim związana są w konflikcie z Hakkanim – kończy dr Repetowicz.

Paweł Kryszczak
Albicla.com/PawelKryszczak



BIDEN WCIĄŻ ZAKAŻONY

COVID-19 \ Prezydent USA Joe Biden po raz trzeci otrzymał pozytywny wynik testu na koronawirusa – poinformowała w poniedziałek rzeczniczka Białego Domu Karine Jean-Pierre.

fot. Adam Schultz/White House/d



fot. Pixabay/d

OPANOWANO POŻAR W CZESKIEJ SZWAJCARII

ŻYWIÓŁ \ Czesi, wspomagani m.in. przez polskich strażaków, opanowali pożar w parku narodowym. Do ugaszenia pozostały jeszcze tłące się albo znajdujące się pod ziemią źródła ognia.

ŚWIAT

7

CYWILIZACJA ŚMIERCI \ Sędziowie i lekarze wiedzą lepiej od rodziców

Brytyjski sąd znów chce zabić chore dziecko

Brytyjski sąd odrzucił apelację od wyroku, który nakazywał wyłączenie aparatury podtrzymującej życie Archiego Battersbee. Nie pomogło nawet to, że w obronie 12-latka stanęła ONZ.

Wiktor Młynarz

Albicla.com/WiktorMlynarz

7 kwietnia matka chłopca znalazła go w domu, był nieprzytomny i miał sznurek na szyi. Jest przekonana, że brał udział w popularnym „wyzwaniu” na TikToku, tzw. blackout challenge. Polega na jak najdłuższym odcięciu dopływu krwi do mózgu. W połowie maja lekarze stwierdzili, że ma uszkodzony pień mózgu i w jego interesie jest odcięcie go od aparatury podtrzymującej życie.

Jego rodzice nie chcieli się pogodzić z tą decyzją, ale sąd na początku czerwca stanął po stronie lekarzy. Kolejne apelacje nie przynosiły skutku. Aparatura miała być wyłączona w poniedziałek po południu, ale wniosek o wstrzymanie się z tym złożył działający w ramach ONZ

Komitet Praw Osób z Niepełnosprawnościami.

Niestety, i to nie przyniosło skutku. Sąd apelacyjny uznał, że Konwencja o prawach osób z niepełnosprawnościami z 2006 r. nie jest częścią brytyjskiego prawa, więc jej zastosowanie w tej sprawie jest niemożliwe. Sędzia Andrew McFarlane uznał, że skoro utrzymywanie Archiego przy życiu „jest sprzeczne z jego najlepszym interesem”, to również wstrzymanie odłączenia aparatury takie jest. Zgodził się jedynie na kilka godzin przesunięcia pozbawienia chłopca życia.

Po usłyszeniu wyroku matka chłopca Hollie Dance powiedziała mediom, że „jest w szoku i traumie” z powodu „brutalności szpitala i brytyjskich sądów”. – Nie rozumiemy pośpiechu w kończeniu podtrzymywania życia – rozpaczała. Hollie Dance stwier-

dziła też, że szpital nie dał im, rodzicom, czasu na pogodzenie się z sytuacją. – To nie jest sposób, w jaki współczujące społeczeństwo powinno traktować rodzinę w naszej sytuacji – podkreśliła.

Chłopiec miał zostać uśmiercony we wtorek, przed godz. 12 czasu lokalnego, ale w ostatnich minutach Sąd Najwyższy Wielkiej Brytanii zgodził się na rozpatrzenie odwołania. Rodzice chcą kolejnego opóźnienia, co da czas na rozpatrzenie wniosku Komitetu Praw Osób z Niepełnosprawnościami.

To już kolejna tak głośna sprawa w Wielkiej Brytanii. Kilka lat temu media rozpiswały się o dwuletnim Alfie Evansie, który cierpiał na nieznaną chorobę neurodegeneracyjną. Sędziowie nakazali odcięcie go od aparatury, mimo że sprzeciwiali się temu jego rodzice,



W połowie maja br. lekarze stwierdzili, że Archie Battersbee ma uszkodzony pień mózgu i w jego interesie jest odcięcie go od aparatury podtrzymującej życie
| fot. Hollie Dance/PA Images/Forum

a chęć dalszego leczenia deklarował watykański szpital pediatryczny Bambino

Gesù. Evans został odłączony od aparatury 28 kwietnia 2018 r.

Amerykanie ponownie zbroją Ukrainę

WOJNA ROSYJSKO-UKRAIŃSKA \ Zdaniem byłego szefa CIA Davida Petraeusa zwycięstwo militarne Ukrainy jest coraz bardziej prawdopodobne. Sukces kontrofensywy, a nawet odbicie z rąk Rosji okupowanych Doniecka i Ługańska będą możliwe wyłącznie przy utrzymaniu zachodniego wsparcia militarnego. Stany Zjednoczone zatwierdziły właśnie 17. pakiet sprzętu wojskowego dla Kijowa o wartości 550 mln dolarów.

Jest coraz bardziej prawdopodobne, że siły ukraińskie będą w stanie odzyskać znaczą część, jeśli nie całość swojego terytorium – powiedział Petraeus w rozmowie z niemieckim dziennikiem „Bild”. Dodał, że powodzenie takiego scenariusza zależy od tego, czy kraje NATO nadal będą dostarczały niezbędną pomoc Ukrainie w odpowiednim tempie, głównie w aspekcie militarnym. To właśnie wyposażenie ma pozwolić ukraińskim siłom na zatrzymanie posunięć Rosjan oraz odbicie zajętych terytoriów.

Ze wspierania Ukrainy wzorowo wywiązują się m.in. Stany Zjednoczone. Prezydent Joe Biden zatwierdził właśnie

kolejny, 17. już pakiet pomocowy dla Kijowa o wartości 550 mln dol. W skład pakietu wejdą m.in. dodatkowa amunicja dla zestawów artylerii rakietowej HIMARS oraz do artylerii kal. 155 mm. Obecnie do dyspozycji ukraińskiej armii jest 16 wyrzutni HIMARS, które sięją spustoszenie w szeregach rosyjskiego wroga i skutecznie eliminują strategiczne cele. – Nowy pakiet pomocy wojskowej USA dla Ukrainy jest inwestycją w bezpieczeństwo wschodniej flanki NATO – ocenił ostatnią decyzję Waszyngtonu ukraiński minister obrony Ołeksij Reznikow.

Tymczasem w ciągu ostatniej doby ukraińska armia odparła ataki wojsk najeżdż-

cy w pobliżu kilku miejscowości w obwodzie donieckim. – W ostrzałach przeprowadzonych przez Rosję zginęły co najmniej trzy osoby. Trzy kolejne zostały ranne – poinformował szef władz obwodowych Pawło Kyrylenko.

Wczoraj wicepremier Ukrainy Iryna Wereszczuk ogłosiła, że rozpoczęła się obowiązkowa ewakuacja ludności cywilnej z obwodu donieckiego. Najnowsze dane wskazują, że od początku inwazji Rosja straciła na Ukrainie: ok. 41 tys. żołnierzy, 1768 czołgów oraz ponad 220 samolotów.

Pojawiły się nowe fakty ws. ataku na tzw. obóz filtracyjny w Ołeniwce na wschodzie Ukrainy, gdzie w wyniku wybuchu zginęło 53 ukraińskich jeńców wojennych. Zdaniem amerykańskiego Instytutu Studiów nad Wojną (ISW) za atak odpowiada Rosja. – Jeńcy zostali zabici bronią termobaryczną – doprecyzował wczoraj prokurator generalny Ukrainy Andrij Kostin.

..... (kw)

OBWE z misją w Kijowie

DYPLOMACJA \ Minister spraw zagranicznych RP i jednocześnie urzędujący przewodniczący Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie Zbigniew Rau przybył na Ukrainę, by rozmawiać o przyszłości działań organizacji w tym kraju.

Szef polskiej dyplomacji spotkał się z prezydentem Wołodymyrem Zełenskim i swoim ukraińskim odpowiednikiem Dmytrem Kułebą. W wizycie na Ukrainie towarzyszyła mu m.in. sekretarz generalna OBWE Helga Schmid.

Podczas spotkań podejmowany był temat działań OBWE na terenie Ukrainy. Zbigniew Rau odwiedził też miejsca pochówków ofiar rosyjskich zbrodni na cywilnej ludności w podkijowskiej Buczy. Spotkał się z mieszkańcami miasteczka modułowego, które powstało dzięki środkom przekazanym przez Polskę.

W poniedziałek minister Rau rozmawiał z szefem tureckiej dyplomacji Mevlütem Çavuşoğlu o działaniach mających na celu odblokowanie eksportu zboża z Ukrainy, a także możliwości współpracy wielostronnej, celem zapewnienia bezpieczeństwa transportu

żywności. W poniedziałek z portu w Odessie wypłynął pierwszy od początku rosyjskiej inwazji statek z ukraińskim zbożem; ma zawieźć 26 tys. ton kukurydzy do Libanu.

Doszło do tego na mocy zawartej 22 lipca przez przedstawicieli Ukrainy i Rosji, a podpisanej z Turcją i ONZ umowy, która pozwala na odblokowanie eksportu ukraińskiego zboża przez porty Morza Czarnego. Porozumienie to jest jednak niepewne, gdyż Rosja jest państwem, któremu nie można ufać – co pokazała m.in. poprzez atak na Odesę kilkanaście godzin po podpisaniu umowy. Moskwa chce za pomocą blokowania wywozu ukraińskiego zboża i jego kradzieży wywołać głód na świecie.

.....
Petar Petrović
Autor jest dziennikarzem
Polskiego Radia
Albicla.com/PetarPetrovic

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

14

OBRONA NARODOWA

15

PUBLICYSTYKA

16

SPOŁECZEŃSTWO

17

KULTURA

18

PROGRAM TV

20

SPORT

**EUROSTAT** \ Czechy i Polska z najniższą stopą bezrobocia w Unii Europejskiej

Pracy nie zabraknie, nawet gdy gospodarka spowolni

Recesja, której objawy widać już w wielu krajach, wciąż omija polski rynek pracy. 2,7 proc. – tyle według Eurostatu wyniosła stopa bezrobocia w Polsce w czerwcu br. Lepszy wynik w Unii Europejskiej miały tylko Czechy. Z najnowszych danych GUS wynika, że bezrobocie w Polsce spadło do poziomu najniższego od ponad 30 lat.

Paweł Woźniak

O dsezonowana stopa bezrobocia w Polsce w czerwcu 2022 r. pozostała na niezmienionym poziomie w stosunku do maja i wyniosła 2,7 proc. To drugi najlepszy wynik w UE. Na pierwszym miejscu, tuż przed naszym krajem, znalazły się Czechy ze stopą bezrobocia na poziomie 2,4 proc. Podium uzupełniły Niemcy z wynikiem 2,8 proc.

Tylko te trzy kraje osiągnęły wynik poniżej 3 proc. Na przeciwnym biegunie są kraje południa Europy: Hiszpania ze stopą bezrobocia na poziomie 12,6 proc., Grecja (12,3 proc.) i Włochy (8,1 proc.). Według Eurostatu stopa bezrobocia w krajach strefy euro pozostała

w czerwcu bez zmian w stosunku do maja i wyniosła 6,6 proc., podczas gdy uśredniony wskaźnik dla całej Europy wyniósł 6 proc.

W opinii minister rodziny i polityki społecznej Marleeny Małag Eurostat potwierdził tylko stabilną sytuację na rynku pracy w Polsce. – Polski rynek pracy ma się dużo lepiej niż w przypadku większości krajów Unii Europejskiej, i to mimo przyjęcia ogromnej liczby obywateli Ukrainy uciekających przed wojną. Pandemia również nie wywołała kryzysu na rynku pracy – wskazywała minister.

Jej zdaniem sytuacja jest nie tylko stabilna, ale wręcz wyjątkowo dobra. Z szacunków Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej, które następnie potwierdził Główny



Minister Marlena Małaga: Polski rynek pracy ma się dużo lepiej w porównaniu z większością państw UE | fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

ny Urząd Statystyczny, wynika, że pod koniec czerwca br. stopa bezrobocia rejestrowanego wyniosła 4,9 proc. – To najlepszy wynik od 32 lat – podkreśliła Małaga. Rozbieżność między danymi GUS i Eurostatu wynika z zastosowania różnych metodologii.

Polski rynek pracy wydaje się jak dotychczas uodporniony na stojącą u bram Europy recesję. Jednak i tutaj można zauważyć pewne symptomy spowolnienia. Czerwiec był trzecim miesiącem z ujemną dynamiką liczby zgłoszonych ofert pracy, co – jak podkreślają analitycy PKO BP – może wskazywać na schłodzenie popytu na pracę.

Jednak nawet w takiej sytuacji liczba bezrobotnych przypadających na ofertę pracy, równa 8,5, jest bliska historycznym minimom. – W naszej ocenie nawet spowolnienie gospodarcze i spadek popytu na pracę nie spowodują w Polsce zauważalnego wzrostu bezrobocia – podkreślili eksperci.

Premier: Dopłaty będą nie tylko do węgla

POMOC \ Do czwartku ma być gotowy projekt ustawy z różnymi mechanizmami wsparcia dla ogrzewających się innymi niż węgiel źródłami ciepła – poinformował we wtorek premier Mateusz Morawiecki po posiedzeniu Rady Ministrów. – Szacowany koszt, jaki miałyby ponieść budżet państwa, to 10–12 mld zł – dodał.

Różne surowce podrożały w różnym stopniu, dlatego mechanizm wsparcia, nad którym zastanawiała się Rada Ministrów, musi w najwyższym stopniu sprawiedliwie odzwierciedlać te zwroty – powiedział szef rządu. Jak dodał, zlecił Ministerstwu Klimatu i Środowiska przygotowanie odpowiednich przepisów, w tym mechanizmu, który będzie starał się uwzględnić kilka zmiennych, oprócz wzrostu cen surowców.

Premier ujawnił, że Rada Ministrów dyskutowała np. na temat mechanizmu obniżenia podatku VAT na nośniki ciepła. Ale jak zaznaczył, rząd chce podejść do tej kwestii w sposób w miarę sprawiedliwy. – Jeśli obniżymy VAT na wszystkie te paliwa, to możemy w różny sposób potraktować różne gospodarstwa – wyjaśnił.

Morawiecki poprosił, aby ustawa do czwartku znalazła ostateczny kształt. Dodał, że szacowany koszt, jaki miałyby ponieść budżet państwa, to 10–12 mld zł. – Kryzysem musimy się podzielić przede wszystkim z firmami. Jakaś podwyżka dotknie gospodarstwa domowe, ale duża część tej podwyżki muszą pokryć firmy energetyczne, tak aby wpływ na gospodarstwa domowe był jak najmniejszy. Bogate lub względnie bogate spółki nie mogą pozostać nietknięte kryzysem – oświadczył szef rządu.

Projekt ustawy, nad którym pracuje resort klimatu, prawdopodobnie przewiduje dodatki także do innych paliw niż węgiel. Chodzi o olej opałowy, pelet, gaz LPG, może także drewno. Nie należy oczekiwać, że dodatki te będą podobnej wysokości, co wynoszący 3 tys. zł dodatek

węglowy. Raczej będzie to proporcjonalne do skali podwyżek cen poszczególnych rodzajów paliw.

Jeśli pomoc dla obywateli podczas grzewczego sezonu zostanie rozszerzona na inne źródła ciepła niż węgiel, to jej koszty znacznie wzrosną. Niektórzy twierdzą, że może to wpłynąć na poziom inflacji. Ernest Pytlarczyk, główny ekonomista Banku Pekao, nie podziela tych obaw. – To nie jest najważniejszy czynnik inflacyjny – stwierdził. Jego zdaniem kluczową kwestią jest ochrona najsłabszych przed skutkami kryzysu energetycznego. Alternatywą jest ograniczenie konsumpcji, zwłaszcza w grupach o niskich dochodach. Jak widać, zgody rządu na to nie ma, dlatego podejmowane są inicjatywy, które mają temu zapobiec.

(jak, PAP, DGP)

Podwyżka cen energii nie jest przesądzona

ENERGETYKA \ Trzech z czterech tzw. sprzedawców z urzędu energii elektrycznej złożyło do Urzędu Regulacji Energetyki (URE) wnioski o zmianę jeszcze w tym roku taryfy dla gospodarstw domowych. Jednak największy producent energii w Polsce, Polska Grupa Energetyczna (PGE), zapowiada, że cen w br. nie podniesie.

Sprzedawcy z urzędu to: Enea, Energa Obrót, Tauron Sprzedaż i PGE Obrót. – W 2022 r. nie złożymy wniosków o podwyżkę cen energii. Nasi klienci będą płacili za energię tak, jak do tej pory – zadeklarował prezes PGE Wojciech Dąbrowski w Programie 1 Polskiego Radia. Dopytywany, jak zachowa się PGE w tej sprawie w przyszłym roku, odparł: – Tego jeszcze nie wiemy.

Jak poinformował prezes Rafał Gawin, Urząd Regulacji Energetyki bada wspomniane wnioski taryfowe trzech sprzedawców. Podwyżki nie są jednak przesądzone. – Nie wiem, czy będą korekty i kiedy – stwierdził prezes URE.

Natomiast podał jeszcze jedną ważną wiadomość: do Polski płynie 11 stat-

ków z węglem dla PGE. – To 700 tys. ton surowca – powiedział. – Będą płynęły kolejne statki. Polska jest bezpieczna, będzie miała węgiel na jesieni i w sezonie zimowym – zapewnił. Głównym dostawcą węgla do elektrowni PGE pozostaje Polska Grupa Górnicza, która zwiększa wydobycie.

– Energia elektryczna z naszych źródeł będzie na pewno płynęła – twierdzi prezes PGE. Grupa PGE będzie też pomagać innym odbiorcom węgla. – Wspieramy przede wszystkim małe ciepłownie na wschodzie Polski, które korzystały z węgla rosyjskiego. Będziemy wspierali także odbiorców indywidualnych – poinformował Dąbrowski.

(m.urb.)

BRITISH AIRWAYS WSTRZYMUJĄ SPRZEDAŻ BILETÓW Z HEATHROW M.IN. DO POLSKI

TRANSPORT \ Linie lotnicze British Airways poinformowały we wtorek o wstrzymaniu na co najmniej tydzień sprzedaży biletów na loty z londyńskiego lotniska Heathrow na trasach krajowych i europejskich. W efekcie nie ma w sprzedaży biletów na loty brytyjskiego przewoźnika z Heathrow do Warszawy do 8 sierpnia włącznie, a do Krakowa – do 9 sierpnia włącznie. Dotyczy to tylko sprzedaży nowych biletów. Same loty w tym czasie nie zostały odwołane.

ENERGIA \ Arabski gigant paliwowy wzmocni sektor petrochemiczny w Polsce

Saudyjska ropa zastąpi rosyjską

Dzięki układowi z koncernem Saudi Aramco, który obejmie 30 proc. udziałów w Rafinerii Gdańskiej, z Arabii Saudyjskiej do Polski będzie docierać 20 mln ton ropy rocznie, czyli 45 proc. zapotrzebowania połączonych spółek Orlenu i Lotosu. – To istotny fakt wobec planu porzucenia przez Polskę dostaw ropy z Rosji do końca tego roku – twierdzi Orlen.

Jan Kamieniecki

Daniel Obajtek, prezes PKN Orlen, po zakończeniu fuzji plockiego koncernu z Grupą Lotos obiecuje większą odporność Polski na energetyczny kryzys. Jak dodaje, ważnym elementem bezpieczeństwa mają być dodatkowe dostawy ropy od koncernu Saudi Aramco, który wejdzie do akcjonariatu Rafinerii Gdańskiej.



Rafineria Gdańska dzięki zaangażowaniu Saudi Aramco ma szansę na rozwój | fot. mat. pras./d

Umowa z saudyjskim gigantem zakłada dostawy 20 mln ton ropy rocznie, czyli 45 proc. zapotrzebowania połączonych spółek Orlenu i Lotosu. – To istotny fakt wobec deklaracji Polski o woli porzucenia dostaw ropy ropociągami Przyjaźń z Rosji do końca 2022 r. w odpowiedzi na atak Rosjan na Ukra-

inę – zaznaczył plocki koncern.

– Proces dywersyfikacji zaczęliśmy dużo wcześniej. Zdawaliśmy sobie sprawę, że nie możemy uzależniać się tylko od kierunku rosyjskiego i budować petrochemii na niestabilnych dostawach – przypomniał Obajtek. Jego zdaniem dziś niewielu polityków kwestionuje fuzję

Orlenu z Lotosem i udział w niej Saudów. – Rafineria Gdańska jest w 70 proc. własnością Orlenu i w 30 proc. Saudi Aramco. Ciała nadzorcze układają się w relacji dwa do trzech. Mamy pełną kontrolę – zapewnił.

Szef Orlenu, broniąc decyzji o wpuszczeniu koncernu z Arabii Saudyjskiej do akcjonariatu Rafinerii Gdań-

skiej, ma jeszcze jeden argument. – Rozważamy budowę kompleksu petrochemicznego w Gdańsku wspólnie z Saudi Aramco. Takie inwestycje w innych częściach świata pochłonęły miliardy dolarów. Ten sojusz gwarantuje nam rozwój – powiedział Daniel Obajtek.

Prezes Orlenu stwierdził, że plocki koncern jest w ciągłym kontakcie z Saudami, ponieważ chce jak najszybciej spełnić warunki zaradcze postawione przez Komisję Europejską, których elementem jest wejście Saudi Aramco do akcjonariatu Rafinerii Gdańskiej. – Oczywiście trzeba to zrobić w tym roku, bo automatycznie za tymi warunkami idą zwiększone dostawy ropy – zaznaczył. – Orlen od pięciu lat kupuje ropę z Arabii Saudyjskiej i nadal będziemy to robić, bo dzięki temu zapewnimy dostawy do całego polskiego systemu, nie tylko do Płocka – podsumował.

(BiznesAlert.pl)

Fuzja w cieniu fake newsów powielanych przez opozycję

SPÓŁKI \ Konsolidacja PKN Orlen z Grupą Lotos zakończona, czas na Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo. Orlen i PGNiG podpisały plan połączenia spółek. Fuzja ta, podobnie jak połączenie Orlenu z Lotosem, jest wciąż celem dezinformacyjnych ataków, chętnie powielanych przez polityków totalnej opozycji.

PKN Orlen krok po kroku realizuje plan utworzenia w Polsce koncernu multienerygetycznego, zdolnego skutecznie konkurować z europejskimi potentatami i zwiększyć odporność na wahania rynku. W tej branży wielkość ma znaczenie, dlatego Daniel Obajtek podąża śladami takich gigantów, jak: francuski Total, norweski Equinor, węgierski MOL, hiszpański Repsol czy austriacki OMV. Stara się konsolidować i wchłaniać mniejsze spółki, aby połączony podmiot lepiej odpowiadał na rynkowe wyzwania. Przygotowywana od kilku miesięcy fuzja z Lotosem właśnie się dopełnia – wpis o połączeniu został w poniedziałek zamieszczony przez odpowiedni sąd.

Z kolei połączenie Orlenu z PGNiG ma nastąpić jeszcze jesienią tego roku. W piątek

obie spółki podpisały plan połączenia, polegający na przeniesieniu majątku PGNiG do Orlenu w zamian za akcje Orlenu przyznawane akcjonariuszom PGNiG. Warunkową zgodę na połączenie obu firm wydał już Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Warunkiem postawionym przez UOKiK jest sprzedaż przez PGNiG spółki Gas Storage Poland, operatora magazynów gazu. I właśnie ta decyzja stała się pretekstem do ataku na ideę fuzji.

Piotr Zgorzelski z Polskiego Stronnictwa Ludowego zarzucił, jakoby przez połączenie PGNiG z Orlenem państwo pozbywało się kontroli nad własnymi magazynami gazu. – Najpierw w wyniku fuzji Orlenu z Lotosem straciłmy setki stacji benzynowych i Rafinerię Gdańską, teraz wskutek łączenia PGNiG z PKN Orlen musimy się po-

zbyć kontroli nad polskimi magazynami gazu – stwierdził wicemarszałek Sejmu.

Okazuje się jednak, że połączony koncern pozostanie właścicielem infrastruktury magazynowej gazu, o czym poinformowały obie spółki. – Zgodnie z decyzją UOKiK koncern pozostanie właścicielem infrastruktury magazynowej gazu ziemnego. Warunkiem UOKiK jest jedynie sprzedaż Gas Storage Poland, czyli spółki będącej operatorem systemu magazynów gazu ziemnego – poinformował Orlen, zaznaczając, że nabywca dodatkowo będzie jeszcze podlegał zatwierdzeniu UOKiK.

Informację tę potwierdziło PGNiG. – W przypadku magazynów gazu zmieni się jedynie ich operator na inną polską spółkę – wskazało.

Paweł Woźniak

Miliony na Dobry Start

POLITYKA PRORODZINNA \ Jeśli rodzice się pośpieszą i już teraz złożą wniosek o wyprawkę szkolną, to pieniądze mogą dostać jeszcze przed rozpoczęciem nauki dzieci. Zakład Ubezpieczeń Społecznych wypłacił już ponad 2 mln takich świadczeń w ramach programu Dobry Start, a do rodziców trafiło w sumie ponad 613 mln zł.

Wnioski o wyprawkę szkolną w ramach programu Dobry Start można składać od 1 lipca, a wypłata świadczeń ruszyła w ZUS 18 lipca. Liczba dzieci, na które rodzice i opiekunowie złożyli już wnioski do ZUS o 300+, przekroczyła 2,7 mln. – Realizacja programu przebiega bez problemów – podkreśla prof. Gertruda Uścińska, prezes ZUS. – Przygotowywane są kolejne wypłaty – dodaje.

Przypomniała też, że ZUS po raz drugi przyznaje świadczenie 300+ w ramach rządowego programu Dobry Start. Z wyprawki szkolnej skorzysta w tym roku ponad 4,4 mln dzieci. Środki z programu przysługują rodzicom dzieci do 20. roku życia i do 24. roku życia – w przypadku dzieci z niepełno-

Wnioski o świadczenie na rok szkolny 2022/2023 można składać wyłącznie elektronicznie przez trzy kanały: Platformę Usług Elektronicznych (PUE ZUS), system bankowości elektronicznej i portal Emp@tia – przypomina prezes ZUS.

– Powiadomienie o umieszczeniu informacji o przyznaniu świadczenia zostanie przekazane na adres mejlowy wskazany przez wnioskodawcę we wniosku. Pieniądze zostaną przekazane na rachunek bankowy wskazany przez klienta we wniosku w ciągu pięciu dni roboczych od przyznania świadczenia – dodaje. Tak więc kto się pośpieszy, dostanie pieniądze przed rozpoczęciem roku szkolnego.

Mariusz Andrzej Urbanek

HANDEL \ Nieudana próba wywołania przez internetowe trolle kryzysu na rynku cukru

90 proc. Polaków nie uległo panice

W ostatnim czasie w sklepach zaczęło brakować cukru, rośnie też jego cena. Odnosząc się do tego zjawiska, zastępca dyrektora generalnego KOWR Marcin Wroński powiedział, że nie można wykluczyć celowych działań mających wywołać panikę wśród klientów. Blisko 90 proc. Polaków jej nie uległo – wynika z sondażu.

Lucyna Piwowarska

Nieprawdziwe informacje na temat braku cukru zaczęły się pojawiać w okresie, kiedy zużywamy go najwięcej. W wielu domach właśnie teraz przygotowujemy się do przetworów z owoców. Podobna panika została wywołana w pierwszych dniach pandemii i zawoocowała wzmożonymi zakupami żywności. Odnoto-



Nadwyżka produkcji cukru nad jego konsumpcją przekracza w Polsce 600 tys. ton | fot. Pixabay/d

waliśmy też ponadprzeciętne zakupy paliwa i wypłaty pieniędzy z bankomatów w pierwszych dniach wojny w Ukrainie – wskazał Marcin Wroński.

Jako dowód przytoczył dane dotyczące produkcji i zużycia cukru w Polsce. Produkcja w bieżącym roku gospodarczym (2021/2022) wyniosła nieco ponad 2,3 mln ton i jest

o 16 proc. wyższa niż w sezonie 2020/2021. Zużycie cukru jest szacowane na niecałe 1,7 mln ton, łącznie z konsumpcją ze strony uchodźców z Ukrainy. Nie wydarzyło się też nic nadzwyczajnego w eksporcie cukru. Z Polski za granicę wywieziono 460 tys. ton cukru, tylko o 3 proc. więcej niż rok wcześniej, a zaimportowano 124 tys. ton.

W ciągu roku cukier jest przechowywany u producentów w silosach cukrowych i systematycznie konfekcjonowany w kilogramowe opakowania, które później przewożone są do centrów logistycznych sieci handlowych lub hurtowni, skąd trafiają na sklepowe półki. – Ponadnormatywny popyt może zachwiać systemem logistyki i konfekcjono-

nowania cukru, nie oznacza to jednak, że cukru brakuje w skali kraju – wyjaśnił wiceszef KOWR. Jego zdaniem nie można wykluczyć celowych działań mających na celu wywołanie paniki.

Nic też nie uzasadnia wzrostu cen cukru, który notujemy od lipca ub.r. Dynamika ta szczególnie przyrosła w II kwartale 2022 r. – Polska w sezonie 2021/2022 dysponuje znaczną nadwyżką produkcji cukru nad jego konsumpcją, która przekracza 600 tys. ton – podkreślił Marcin Wroński.

Jak wynika z sondażu UCE Research i SYNO Poland, tylko 12,9 proc. Polaków w związku z doniesieniami o brakach w sklepach kupiło cukier w nadmiarze. Blisko 90 proc. badanych nie uległo panice. – To dobry wynik, bo masowe wykupywanie produktu tylko podnosi jego cenę – skomentował współautor badania Krzysztof Łuczak. – Spokój konsumentów jest w obecnych czasach wyjątkowo potrzebny – dodał.

Węgiel pod szczególną kontrolą prezesa UOKiK

OPAL \ Wiele mówi się ostatnio o spekulacji na rynku węgla i windowaniu cen paliw. Dlatego prezes UOKiK Tomasz Chróstny wszczął postępowanie, którego celem jest zbadanie zasad dystrybucji surowca i sprawdzenie, czy przy sprzedaży może dochodzić do praktyk ograniczających konkurencję.

Obecna sytuacja na rynku węgla kamiennego rodzi pytanie, czy nie dochodzi na nim do niedozwolonych praktyk. Dlatego wszcząłem postępowanie wyjaśniające, w którym zbadamy system dystrybucji węgla. W szczególności przyjrzymy się roli importerów, dystrybutorów i pośredników w sprzedaży, w tym właścicieli składów węgla – mówi prezes UOKiK.

Sprawdzimy, jakie są struktura rynku i relacje pomiędzy przedsiębiorcami, a także czy nie dochodzi na nim do niedozwolonych porozumień lub nadużywania pozycji dominującej – deklaruje Tomasz Chróstny. Sprawdzenie przedsiębiorców prowadzone będzie przy wsparciu wojewódzkich inspektoratów inspekcji handlowej i obejmie cały kraj.

Urząd dąży też do zbadania sposobu kształtowania

cen. – Ceny produktów w gospodarce wolnorynkowej są kształtowane w ramach swobody prowadzenia działalności gospodarczej bezpośrednio przez przedsiębiorców. Interwencja prezesa UOKiK może mieć miejsce jedynie w ściśle określonych przypadkach, np. jeśli są one wynikiem nadużywania pozycji dominującej przez największych graczy na danym rynku lub niedozwolonego prawem porozumienia przedsiębiorców, tj. podziału rynku czy zmowy cenowej – wyjaśnia Tomasz Chróstny.

Za nadużywanie pozycji dominującej lub stosowanie praktyk ograniczających konkurencję grozi kara finansowa do 10 proc. rocznego obrotu. Ekspert apelują, by nie ulegać panice i nie robić nadmiernych zapasów węgla. Węgiel można trzymać długo, jednak np.

pod wpływem wilgoci może z czasem tracić część swojej kaloryczności.

Polska Grupa Górnicza (PGG) poinformowała, że stawia na dystrybucję węgla przez e-sklep i usprawnia logistykę odbioru zakupionego surowca. – Od sierpnia cały węgiel opałowy z kopalń PGG będzie dostępny w sklepie internetowym spółki – zaznacza Tomasz Głogowski, rzecznik PGG.

Miesięcznie kopalnie PGG produkują ponad 220 tys. ton węgla opałowego i całą produkcję trafia na rynek. PGG buduje sieć kwalifikowanych dostawców węgla, a na swojej stronie internetowej PGG udostępnia listę ok. 60 zweryfikowanych pozytywnie firm transportowych z całej Polski, które dostarczają odbiorcom węgiel kupiony w e-sklepie PGG.

Mariusz Andrzej Urbanke

Pół miliona rodzin skorzystało z wakacji kredytowych

FINANSE \ Ponad 500 tys. polskich rodzin skorzystało już z rządowych wakacji kredytowych – poinformował we wtorek premier Mateusz Morawiecki. Dodał, że uprawnionych do wakacji kredytowych jest ok. 2 mln osób.

Szef rządu podkreślił, że wydatki i raty kredytowe, które rosną, są poważnym obciążeniem dla wielu domowych budżetów, dlatego rząd przygotował pakiet różnych rozwiązań, nazywany umownie rządowymi wakacjami kredytowymi. – Ma on przede wszystkim służyć wsparciu kredytobiorców w tym najtrudniejszym czasie, kiedy inflacja jest wysoka, w związku z tym wysokie jest oprocentowanie kredytów – powiedział premier.

Morawiecki podkreślił, że wakacje kredytowe będą realizowane kosztem wysokich zysków banków. Zwrócił uwagę, że wstępne dane z sektora bankowego wskazują na to, że wyniki banków za II kwartał br. są solidne. – Nie żałujmy banków, a widzę, że pojawiły się takie głosy komentatorów: co z wynikami bankowym,

co z kapitałami bankowymi? – zaznaczył.

– Chcę tutaj uspokoić wszystkich państwa, także ekonomistów, którzy do swoich niepokojów mają prawo. Otóż polski sektor bankowy jest silnie dokapitalizowany, jest płynny, ma solidne fundamenty rentowności i nie ma zagrożenia dla tego sektora – zapewnił szef rządu. Dodał, że dla sektora bankowego koszt rządowych wakacji kredytowych to 20 mld zł.

– Przygotowaliśmy wsparcie w szerokiej skali, dotyczące wszystkich kredytobiorców. Zapewnimy, aby ono było stosowane w sposób sprawiedliwy, obiektywny. Banki będą karane, jeśli nie będą stosowały się do regulacji dotyczących wakacji kredytowych. Państwo nie może stać bezczynnie – podsumował premier.

(jak, PAP)



ZAWIESZENIE ETS RADYKALNIE OBNIŻYŁOBY CENY ENERGII W POLSKICH DOMACH

POLITYKA KLIMATYCZNA UE \ Chcemy zawiesić Europejski System Handlu Emisjami (ETS), domagamy się tego na forum Unii Europejskiej. Byłby to radykalny krok do obniżenia cen energii elektrycznej w polskich domach i w firmach – powiedział we wtorek w Programie 1 Polskiego Radia wiceminister aktywów państwowych Maciej Małecki. Dodał, że Polska ma zapewnione stabilne dostawy gazu, niezależnie od tego, że gaz z Rosji przestał płynąć.

PIENIĄDZE \ Seniorom dodatkowe świadczenie będzie wypłacane od 25 sierpnia

Czternastki nie są zagrożone

W mediach pojawiły się niepokojące informacje o możliwości zawieszenia wypłaty czternastych emerytur. Resort rodziny i polityki społecznej zdecydowanie temu zaprzecza, podkreślając, że w tym roku ze względu na inflację rząd przyspiesza realizację tego świadczenia.

Mariusz Andrzej Urbanke

W tym roku czternasta emerytura będzie wypłacana wcześniej niż w ubiegłym roku. Ze względu na wysoką inflację została podjęta decyzja, że wypłacamy ją od 25 sierpnia – powiedziała minister rodziny Marlena Maląg. Dodała, że świadczeniem tym będzie objętych ok. 9 mln osób, a w pełnej wysokości uzyska je blisko 8 mln emerytów i rencistów. Z kwoty tego świadczenia pieniężnego nie będą dokonywane potrącenia i egzekucje.

Do czternastki są uprawnione osoby, które nabyły prawa do świadczeń do 24 sierpnia 2022 r. Jak informuje Zakład Ubezpieczeń Społecznych, świadczenie zostanie wypłacone z urzędu. – Nie trzeba więc

składać żadnego wniosku – wyjaśnia prof. Gertruda Uścińska, prezes ZUS. Przypomina, że czternasta emerytura to kolejny zastrzyk gotówki po wypłacanej w kwietniu 13. emeryturze.

„Czternastka” wyniesie na rękę 1217,98 zł. – W przypadku osób ze świadczeniem między 2900 zł a 4188,44 zł, świadczenie będzie obniżane zgodnie z zasadą „złotówka za złotówkę”. Minimalna wysokość wyniesie 50 zł – mówi prof. Uścińska. W ZUS ustalono już terminy wypłaty tego świadczenia, to: 25 sierpnia, 1, 5, 6, 10, 15 i 20 września br.

Natomiast w systemie mundurowym oraz w przypadku osób pobierających zasiłki i świadczenia przedemerytalne z ZUS wypłata nastąpi we wrześniu. Z kolei osoby pobierające świadczenia rolnicze rzadziej niż raz



Emeryci i renciści mogą być spokojni o czternastki – zapewnia rząd
| fot. Adobe Stock

na miesiąc otrzymają czternastkę w październiku.

Rząd przekonuje, że ma odpowiednie środki na kontynuację tego programu. – Ostateczne decyzje w sprawie wypłaty czternastej emerytury w 2023 r. będą podejmowane na początku roku – poinformowała Marlena Maląg. – Cały czas monitorujemy sytuację. Według prognoz inflacja w miesiącach jesiennych zatrzyma się – zaznaczyła minister.

Dodała, że świadczenia społeczne nie są zagrożone. – Nawet nie ma rozmyślań czy dywagacji w rządzie, gdzie moglibyśmy na Polakach zaoszczędzić – stwierdziła. – Przez sześć lat sprawowania rządów staramy się prowadzić stabilną, systematyczną politykę prodrożną, bo chcemy budować nowoczesne państwo, dynamicznie rozwijające się – podkreśliła.

Norweski gaz za koncesje na wiatraki?

ENERGIA \ W Europie trwa walka o norweski gaz. Potrzebuje go także Polska, by maksymalnie wykorzystać Baltic Pipe. PGNiG prowadzi zaawansowane rozmowy nt. dostaw gazu z wieloma firmami, w tym z największym norweskim koncernem Equinor. W zamian możemy zaoferować Norwegom koncesje na farmy wiatrowe na Bałtyku.

Zdaniem ekspertów w związku z wojną w Ukrainie i ciągłym zmniejszaniem dostaw gazu przez Rosję trwa zacięta walka o kontrakty na gaz z Norwegii. Chętnych na norweski gaz jest wielu i Polska musi rywalizować z innymi krajami Europy. PGNiG prowadzi zaawansowane rozmowy na temat dostaw gazu z wieloma firmami, w tym z największym norweskim koncernem Equinor.

Analitycy twierdzą, że w tych negocjacjach nie jesteśmy bez szans. Jak wynika z nieoficjalnych informacji – w PGNiG obowiązuje zakaz komentowania postępów w negocjacjach – nasz kraj ma dla Norwegów bardzo interesującą ofertę. Za gaz możemy im zaproponować koncesje na farmy wiatrowe na Bałtyku.

Po połączeniu PGNiG i Orlen mogą wspólnie zaprosić Equinor do współpracy przy

budowie morskich farm wiatrowych. – Udział w rozwoju morskiej energetyki wiatrowej w Polsce może być tym czynnikiem, który będzie decydujący dla finalizacji polsko-norweskiego kontraktu na zakup gazu – twierdzą eksperci.

Czasu na negocjacje jest coraz mniej, bo Baltic Pipe, łączący Polskę ze złożami na norweskim szelfie, ruszy już w październiku. Na razie tylko w ograniczonym zakresie. Pełną moc osiągnie od stycznia 2023 r. i ma odgrywać kluczową rolę dla bezpieczeństwa energetycznego naszego kraju. Dlatego tak ważne jest, by po Nowym Roku maksymalnie wykorzystać przepustowość nowego gazociągu.

– Przy standardowej ziemie najbliższy sezon grzewczy jesteśmy w stanie przetrwać, unikając problemów z dostępnością gazu – ocenia Ka-

mil Kliszcz, analityk Biura Maklerskiego mBanku. – Jeśli spojrzymy na aktualnie znane kontrakty PGNiG i jeśli nie będzie konieczności solidarnego udostępniania gazu innym krajom, to w najbliższych kwartałach krajowy rynek powinien się zbilansować, a więc gazu nie powinno zabraknąć – prognozuje.

– Natomiast w dłuższym terminie kluczowe dla bezpieczeństwa dostaw będzie to, w jaki stopniu uda się wypełnić surowcem Baltic Pipe poprzez bezpośrednie kontrakty na dostawy gazu z Norwegii. Ważne będą też umowy z krajami zachodnimi, które mogą nam dostarczyć surowiec tym gazociągami w zamian za sprowadzenie przez PGNiG gazu LNG do terminali we Francji czy Holandii – dodaje Kliszcz.

(jak. Business Insider)

Rekordowe inwestycje w polskie start-upy

ANALIZA \ Inwestorzy nie obawiają się inwestowania w polskie start-upy. Wartość inwestycji na polskim rynku venture capital (VC) w I połowie br. wyniosła 2076 mln zł, czyli niemal tyle samo, ile w całym 2020 r. i ok. 57 proc. wartości rekordowego 2021 r. – wynika z analizy Polskiego Instytutu Ekonomicznego (PIE).

Perspektywa spowolnienia gospodarczego oraz przecena spółek cyfrowych w okresie po pandemii przyczynia się też w globalnej skali do powolnego hamowania rynku finansowania start-upów. Widoczne jest to na rynku amerykańskim. W Polsce odwrócenie trendu nie jest jeszcze zauważalne, czego dowodem jest rekordowa wartość inwestycji w polskie start-upy w I połowie br.

Jak wskazano w analizie PIE, na polskim rynku VC coraz większe znaczenie zyskują środki międzynarodowych prywatnych funduszy inwestycyjnych. W tym roku odpowiadały one za 68,6 proc. zainwestowanych środków, w porównaniu z 54,5 proc. w ub.r. Z kolei kapitał publiczno-prywatny, w tym środki PFR Ventures, NCBiR oraz BGK, zapewniał

finansowanie dla zdecydowanej większości transakcji, za to o mniejszych (przeciętnie) wartościach.

W USA, największym na świecie rynku VC, spowolnienie gospodarcze objawia się przede wszystkim spadkiem giełdowej wyceny spółek i znacznym ograniczeniem wchodzenia start-upów na giełdę. Widać też mniejszą aktywność inwestorów na późniejszych etapach rozwoju spółek, w przeciwieństwie do wczesnych etapów, na których aktywność wciąż jest znacząca.

W Polsce wciąż jeszcze dominuje finansowanie na wczesnym etapie. Według ekspertów PIE może to być powód tego, że opisywane spowolnienie jeszcze nie jest u nas widoczne.

(ar)

03.08.2022 r.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
W KATOWICACH**
UL. DAMROTA 8, 40-022 KATOWICE
OGŁASZA PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

1. Nieruchomości położonej w Knurowie przy ul. Dworcowej 40/1, woj. śląskie, na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego o pow. użytkowej 76,77m² wraz z pomieszczeniami przynależnymi w postaci piwnic o łącznej pow. 12,77m² oraz udziałem w wysokości 8954/50841 w częściach wspólnych budynków oraz w prawie własności do działki gruntu oznaczonego geodezyjnie numerem 2173/8 o pow. 0,2231ha, obręb 0001, Knurow.

Cena wywoławcza nieruchomości: 115 000,00 zł netto
 Wadium: 11 500,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł

2. Nieruchomości położonej w Czechowicach Dziedzicach przy ul. Niepodległości 7/12, woj. śląskie, na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego o pow. użytkowej 39,10m² wraz z pomieszczeniami przynależnymi w postaci piwnicy o pow. użytkowej 9,34m² i pomieszczenia gospodarczego o pow. 1,24 m² oraz udziałem w wysokości 792/100000 w częściach wspólnych budynków oraz w prawie własności do działek gruntu oznaczonych geodezyjnie numerami 5532/1; 1582/1; 1582/3 o łącznej pow. 0,9936ha, obręb 0001 Czechowice, 0003 Dziedzice.

Cena wywoławcza nieruchomości: 98 000,00 zł netto
 Wadium: 9 800,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł

3. Nieruchomości położonej w Mysłowicach przy ul. Bytomskiej 47/1, woj. śląskie, na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego o pow. użytkowej 48,50m² wraz z pomieszczeniami przynależnymi w postaci piwnicy o pow. użytkowej 4,78m² i komórki o pow. użytkowej 5,85m² oraz udziałem w wysokości 1646/10000 w częściach wspólnych budynku oraz w prawie własności do gruntu oznaczonego geodezyjnie jako działki nr 620/156, 623/155 o łącznej pow. 0,0607ha, obręb 0007 Mysłowice.

Cena wywoławcza nieruchomości: 100 000,00 zł netto
 Wadium: 10 000,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł

4. Nieruchomości położonej w Jaworznie przy ul. Parkowej 2/2, woj. śląskie, na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego o pow. użytkowej 41,37 m² wraz z pomieszczeniem przynależnym w postaci piwnicy o pow. użytkowej 3,96 m² oraz udziałem w wysokości 703/10000 w częściach wspólnych budynku oraz w prawie własności do gruntu oznaczonego geodezyjnie jako działka nr 789 o pow. 0,1168 ha, obręb 29.

Cena wywoławcza nieruchomości: 160 000,00 zł netto
 Wadium: 16 000,00 zł Postąpienie: 2 000,00 zł
 Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Przedmiotowe lokale mieszkalne można oglądać po uprzednim telefonicznym skontaktowaniu się pod nr tel. poz. 1- 783 919 769, poz. 2- 723 988 289, poz. 3-4- 723 995 796. **Przetarg odbędzie się w dniu 09.09.2022 r. o godz. poz. 1- 09:00, poz. 2- 11:00, poz. 3- 12:00, poz. 4- 13:00** w siedzibie Oglaszającego, sala nr 9 (parter). Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: poz. 1- 1003/KNO/365/2022, poz. 2- 1003/KNO/373/2022, poz. 3- 1003/KNO/374/2022, poz. 4- 1003/KNO/375/2022** w terminie do dnia 05.09.2022 r. oraz złożenie dokumentów zgodnie z Regulaminem nie później niż do dnia 05.09.2022 r. Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Oglaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał licytację zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży nieruchomości. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybiccia określone są w Regulaminie zbycia nieruchomości. Oferta jest wiążąca w przeciągu 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego/rokowań uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. euro warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym, informacją przetargową oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży poz. 1-2 tel. 798 988 161, e-mail: agnieszka.prus@pkp.pl, poz. 3-4- 786 857 303, e-mail: agnieszka.pilch@pkp.pl. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
W WARSZAWIE**
UL. ARMATNIA 14, 01-246 WARSZAWA
OGŁASZA PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

1. Prawa użytkowania wieczystego gruntu oznaczonego geodezyjnie jako działka nr 168/1 o powierzchni 0,5228 ha, obręb 0013 Krzesin, gm. Kutno M., powiat kutnowski, woj. łódzkie.

Cena wywoławcza nieruchomości: 135 000,00 zł netto
 Wadium: 13 500,00 zł Postąpienie: 2 000,00 zł

2. Prawa użytkowania wieczystego gruntu położonego w miejscowości Treblinka, oznaczonego geodezyjnie jako działka nr 25/11 o powierzchni 0,3050 ha z obrębem 0023 Treblinka, gm. Małkinia Górna, powiat ostrowski, woj. mazowieckie.

Cena wywoławcza nieruchomości: 35 000,00 zł netto
 Wadium: 3 500,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł
 Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Przedmioty przetargów można oglądać po uprzednim potwierdzeniu terminu z Oglaszającym. **Przetarg odbędzie się w dniu 08.09.2022 r. o godz. poz. 1-10:00, poz. 2- 11:00** w siedzibie Oglaszającego, pokój 201. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym w terminie do dnia 05.09.2022 r. z podaniem **nr postępowania: poz. 1- 1010/KNO/367/2022, poz. 2- 1010/KNO/368/2022**. Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Oglaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał licytację zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybiccia określone są w Regulaminie przetargowym. Oferta jest wiążąca w przeciągu 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. euro warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym, informacją przetargową oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP SA przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, Anna Jakubowska, tel. 22 474 60 75, e-mail: anna.jakubowska@pkp.pl. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
W WARSZAWIE**
UL. ARMATNIA 14, 01-246 WARSZAWA
OGŁASZA PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

prawa użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej położonej w Międzyborowie, oznaczonej ewidencyjnie jako działka 254/2 obręb 0013 Międzyborów o powierzchni 0,1011 ha

Cena wywoławcza nieruchomości: 140 000,00 zł netto
 Wadium: 14 000,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł
 Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP SA zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim uzgodnieniu terminu z Oglaszającym. **Przetarg odbędzie się w dniu 09.09.2022 r. o godz. 11:00** w siedzibie Oglaszającego, w pokoju nr 201. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym w terminie do dnia 06.09.2022 r. z podaniem **nr postępowania: 1010/KNO/370/2022**. Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Oglaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał licytację zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybiccia określone są w Regulaminie przetargowym. Oferta jest wiążąca w przeciągu 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. euro warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym, informacją przetargową oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, Rafał Kizinczuk, tel. 503 971 426, e-mail: rafal.kizinczuk@pkp.pl. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
W POZNANIU**
AL. NIEPODLEGŁOŚCI 8, 61-875 POZNAŃ
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

1. Niezabudowanej nieruchomości położonej w miejscowości Chwałkowo, gmina Krobia, powiat gostyński, woj. wielkopolskie, na którą składa się prawo użytkowania wieczystego działki, oznaczonej geodezyjnie jako działka nr 113/2 o pow. 0,4193ha z obrębem Chwałkowo.

Cena wywoławcza nieruchomości: 170 000,00 zł netto
 Wadium: 17 000,00 zł Postąpienie: 2 000,00 zł

2. Niezabudowanej nieruchomości położonej w miejscowości Krobia, gmina Krobia, powiat gostyński, woj. wielkopolskie, na którą składa się prawo użytkowania wieczystego działki, oznaczonej geodezyjnie jako działka nr 69/19 o pow. 0,1037ha z obrębem Krobia

Cena wywoławcza nieruchomości: 80 000,00 zł netto
 Wadium: 8 000,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł
 Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 14.09.2022 r. o godz. poz. 1- 10.00, poz. 2- 11.00** w siedzibie Oglaszającego, pokój 350. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**
 - **wpłata wadium** na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: poz. 1- 1008/KNO/384/2022, poz. 2- 1008/KNO/385/2022** w terminie **do dnia 09.09.2022 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Oglaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał licytację zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybiccia określone są w Regulaminie przetargowym.
 - **złożenie oferty** w siedzibie Oglaszającego **do dnia 12.09.2022 r. do godz. 15.00** w zamkniętej kopercie z dopiskiem: „**Oferta na przetarg nr postępowania: poz. 1- 1008/KNO/384/2022, poz. 2- 1008/KNO/385/2022, Nie otwierać przed godziną: poz. 1- 10.00, poz. 2- 11.00 dnia 14.09.2022 r.**” Oferta powinna spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.,
 - nie później niż 3 (trzy) dni przed złożeniem oferty (tj. nie później niż do dnia **09.09.2022** złożenie dokumentów o których mowa w § 3 Regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „Dokumenty do przetargu **nr postępowania: poz. 1- 1008/KNO/384/2022, poz. 2- 1008/KNO/385/2022**”. Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. 514 935 028 email: kamila.piecuch@pkp.pl, Agnieszka Mazur, tel. 723 191 852, e-mail: agnieszka.mazur@pkp.pl, sekretariat tel. (61) 633 55 44, e-mail: sekretariat.poznan@pkp.pl. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
W POZNANIU**
AL. NIEPODLEGŁOŚCI 8, 61-875 POZNAŃ
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

nieruchomości lokalowej położonej w Lubsku przy ul. Dworzec Południowy 3 (woj. lubuskie, powiat żarski, gmina Lubsko M.) na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego nr 1 o powierzchni użytkowej 86,40 m², z pomieszczeniami przynależnymi o łącznej powierzchni użytkowej 15,60 m² oraz z udziałem wynoszącym 1020/5758 w częściach wspólnych budynków i urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli poszczególnych lokali a także w prawie własności gruntu oznaczonego geodezyjnie jako działka nr 217/11 o powierzchni 0,2981 ha, obręb 0006 6, m. Lubsko

Cena wywoławcza nieruchomości: 135 000,00 zł netto
 Wadium: 13 500,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł



POLSKIE KOLEJE PAŃSTWOWE
Spółka Akcyjna

03.08.2022 r.

Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim kontakcie z Ogłaszającym pod nr tel. 721 805 837. **Przetarg (otwarcie oferty) odbędzie się w dniu 07.09.2022 r. o godz. 10:00** w siedzibie Ogłaszającego, pokój nr 350. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:

- **wpłata wadium** na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: 1008/KNO/372/2022** w terminie **do dnia 02.09.2022 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.

- **złożenie oferty** w terminie **do dnia 05.09.2022 r. do godz. 15:00** w zamkniętej kopercie opisanej: „Oferta na przetarg **nr postępowania: 1008/KNO/372/2022. Nie otwierać przed godziną 10:00 dnia 07.09.2022 r.**” w siedzibie Ogłaszającego. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.

- nie później niż 3 (trzy) dni przed złożeniem oferty, tj. nie później niż **do dnia 02.09.2022 r.**, złożenie dokumentów o których mowa w §3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „Dokumenty do przetargu **nr postępowania: 1008/KNO/372/2022**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A., przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w terminie 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. euro warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11 i § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, Ewa Pawlewska, tel. 605 720 921, e-mail: ewa.pawlewska@pkp.pl; Agnieszka Mazur, tel. 723 191 852, e-mail: agnieszka.mazur@pkp.pl. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI W POZNANIU

AL. NIEPODLEGŁOŚCI 8, 61-875 POZNAŃ
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

nieruchomości lokalowej, zlokalizowanej w Gorzowie Wlkp. przy ul. Obotryckiej 12b, woj. lubuskie, na którą składa się prawo własności lokalu użytkowego bez nr o pow. użytkowej 44,53 m², składającego się z 5 pomieszczeń, położonych na poddaszu budynku mieszkalnego z usługami, wraz z udziałem 336/10000 w prawie własności części wspólnych budynku i gruntu oznaczonego nr ew. 2174 obręb 0005, Śródmieście o powierzchni 0,0465 m²

Cena wywoławcza nieruchomości: 155 000,00 zł netto

Wadium: 15 500,00 zł Postąpienie: 2 000,00 zł
Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim uzgodnieniu terminu z Ogłaszającym. **Przetarg (otwarcie oferty) odbędzie się w dniu 13.09.2022 r. o godz. 12.00** w Wydziale Sprzedaży przy ul. Korzeniowskiego 2 w Szczecinie, pokój 77. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**

- **wpłata wadium** na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: 1008/KNO/366/2022** w terminie **do dnia 06.09.2022 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.

- **złożenie oferty** w PKP S.A. Oddziale Gospodarowania Nieruchomościami w Poznaniu ul. Korzeniowskiego 2, 70-211 Szczecin, pokój 77 **do dnia 09.09.2022 r. do godz. 12.00** w zamkniętej kopercie z dopiskiem: „Oferta na przetarg **nr postępowania: 1008/KNO/366/2022. Nie otwierać przed godz. 12.00 dnia 13.09.2022 r.**” - Oferta powinna spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.

- nie później niż 3 (trzy) dni przed złożeniem oferty (tj. nie później niż **do dnia 06.09.2022 r.**), **złożenie dokumentów** o których mowa w § 3 regulaminu, w odrębnej kopercie

z dopiskiem „Dokumenty do przetargu **nr postępowania: 1008/KNO/366/2022**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A., przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w terminie 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. euro warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11 i § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, Małgorzata Pochaba, tel. 721 805 820, e-mail: malgorzata.pochaba@pkp.pl, Agnieszka Mazur, tel. 723 191 852, e-mail: agnieszka.mazur@pkp.pl oraz sekretariat Oddziału, e-mail: sekretariat.knpo@pkp.pl. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI WE WROCŁAWIU

UL. JOANNITÓW 13, 50-525 WROCŁAW
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

1. Prawa własności lokalu mieszkalnego nr 3 położonego w Ścinawce Średniej przy ul. Kolejowej 5, województwo dolnośląskie, o powierzchni użytkowej 21,90 m² wraz z powierzchnią przynależną 3,90 m² oraz udziałem wynoszącym 203/10000 części w częściach wspólnych budynków oraz w prawie własności gruntu oznaczonego ewidencyjnie jako działka nr 765/28 AM-2 o powierzchni 0,2908 ha, obręb Ścinawka Średnia.

Przedmiot przetargu można oglądać w dniu 12.08.2022 r. w godz. 10:00 – 11:00 po uprzednim uzgodnieniu z Ogłaszającym, tel. 722 039 786.

Cena wywoławcza nieruchomości: 40 000,00 zł netto

Wadium: 4 000,00 zł Postąpienie: 400,00 zł

2. Prawa własności lokalu mieszkalnego nr 1 o pow. 57,00 m² położonego w Boguszowie Gorcach przy ul. Dworcowej 5 wraz z pomieszczeniami przynależnymi o pow. 25,79 m² oraz udziałem 1 233/10 000 w częściach wspólnych budynku i urządzeniach, które nie służą do wyłącznego użytku właścicieli lokali oraz w prawie własności gruntu oznaczonego geodezyjnego jako działka nr 431/1, AM-15, obręb 022101_1.000, Nr 3 Boguszów o pow. 0,3055 ha.

Przedmiot przetargu można oglądać w dniu 23.08.2022 r. w godz. 11:00- 11:30 po uprzednim uzgodnieniu z Ogłaszającym, tel. 601 260 431.

Cena wywoławcza nieruchomości: 55 000,00 zł netto

Wadium: 5 500,00 zł Postąpienie: 600,00 zł

3. Prawa własności lokalu mieszkalnego nr 4 o pow. 39,59 m² położonego w Boguszowie Gorcach przy ul. Dworcowej 5 wraz z pomieszczeniami przynależnymi o pow. 11,84 m² oraz udziałem 766/10 000 w częściach wspólnych budynku i urządzeniach, które nie służą do wyłącznego użytku właścicieli lokali oraz w prawie własności gruntu oznaczonego geodezyjnego jako działka nr 431/1, AM-15, obręb 022101_1.000, Nr 3 Boguszów o pow. 0,3055 ha.

Przedmiot przetargu można oglądać w dniu 23.08.2022 r. w godz. 11:30-12:00 po uprzednim uzgodnieniu z Ogłaszającym, tel. 601 260 431.

Cena wywoławcza nieruchomości: 45 000,00 zł netto

Wadium: 4 500,00 zł Postąpienie: 500,00 zł
Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. **Przetarg (otwarcie oferty) odbędzie się w dniu 06.09.2022 r. o godz. poz. 1- 10:00, poz. 2- 11:00, poz. 3- 12:00** w siedzibie Ogłaszającego, pokój 342. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**
- **wpłata wadium** na konto wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: poz. 1-1011/KNO/363/2022, poz. 2- 1011/KNO/381/2022, poz. 3- 1011/KNO/382/2022** w terminie **do dnia: poz. 1-01.09.2022 r., poz. 2-3- 02.09.2022 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i za-

warcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.

- **złożenie oferty** w siedzibie Ogłaszającego w terminie **do dnia: poz. 1- 01.09.2022 r., poz. 2-3- 02.09.2022 r., do godz. 14:00** w zamkniętej kopercie opisanej: „**Oferta na przetarg nr postępowania: poz. 1-1011/KNO/363/2022, poz. 2- 1011/KNO/381/2022, poz. 3- 1011/KNO/382/2022. Nie otwierać przed godziną poz. 1-10:00, poz. 2- 11:00, poz. 3- 12:00 dnia 06.09.2022 r.**” Oferta powinna spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.,
- nie później niż do dnia: **poz. 1- 29.08.2022 r. poz. 2-3-30.08.2022 r.**, złożenie dokumentów o których mowa w § 3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „**Dokumenty do przetargu nr postępowania: poz. 1-1011/KNO/363/2022, poz. 2- 1011/KNO/381/2022, poz. 3- 1011/KNO/382/2022**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A., przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w przeciagu 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych 50 tys. euro warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP SA i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. 71 717 53 80. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI W GDAŃSKU

UL. DYREKCYJNA 2-4, 80-852 GDAŃSK
OGŁASZA PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

nieruchomości położonej w Małdytach, woj. warmińsko-mazurskim, na którą składa się prawo użytkowania wieczystego gruntu oznaczonego geodezyjnie jako działka nr 69/12 o pow. 0,0311 ha, obręb 0008 Małdyty wraz z prawem własności ogrodzenia

Nieruchomość obciążona umową regulującą zasady trwałego zajęcia części nieruchomości. Przedmiotową nieruchomość można oglądać po uprzednim telefonicznym skontaktowaniu się z administratorem nieruchomości, pod numerem telefonu 697 716 500.

Cena wywoławcza nieruchomości: 10 000,00 zł netto

Wadium: 1 000,00 zł Postąpienie: 500,00 zł

Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. **Przetarg odbędzie się dnia 05.09.2022 r. o godz. 11:00** w siedzibie Ogłaszającego, pokój nr 226. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest **wpłata wadium** na konto wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: 1002/KNO/369/2022** w terminie **do dnia 02.09.2022 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał licytację zaliczone jest na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym. Oferta jest wiążąca w przeciagu 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. Euro, warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP SA przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231) oraz art. 18 ust. 2 i 7 ustawy z dnia 8 września 2000r. o komercjalizacji i restrukturyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe”. Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. 691 501 165, email: mateusz.morawski@pkp.pl. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.



fot. Aleksiej Witwicki/Gazeta Polska

RACJONALIZACJA DOSTĘPU DO BRONI I AMUNICJI

BRŃ PALNA \ W ramach projektu nowelizacji zniesiono limit sztuk broni na pozwolenia. Z kolei posiadanie pozwolenia danego stopnia będzie uprawniało do zakupu amunicji kategorii nim objętych. Możliwe będzie wytwarzanie amunicji na własny użytek do kategorii broni palnej, jaką się posiada.

14

ŚRODA 3 SIERPNIA 2022

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

2
OPINIE

3
TEMAT DNIA

4-5
POLSKA

6-7
ŚWIAT

8-11
GOSPODARKA

14
OBRONA NARODOWA

15
PUBLICYSTYKA

16
SPOŁECZEŃSTWO

17
KULTURA

18
PROGRAM TV

20
SPORT



Jeśli nowelizacja ustawy o dostępie do broni i amunicji wejdzie w życie, odbycie lub odbywanie służby wojskowej będzie wystarczającą przesłanką do otrzymania pozwolenia na broń | fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

BEZPIECZEŃSTWO \ Projekt nowelizacji ustawy o broni i amunicji

Pomoc w powiększeniu armii

Poprawa bezpieczeństwa państwa polskiego jest podstawowym celem złożonej przez Solidarną Polskę nowelizacji ustawy o broni i amunicji. Głównym narzędziem do osiągnięcia tych zamierzeń są z kolei nowe przesłanki posiadania broni zaprojektowane z myślą o członkach stowarzyszeń proobronnych, funkcjonariuszach służb mundurowych oraz przede wszystkim żołnierzach Sił Zbrojnych RP.

Paweł Kryszczak

W ubiegłym miesiącu zaprezentowano projekt nowelizacji ustawy o broni i amunicji (UoBiA), który powstał m.in. w odpowiedzi na zmieniające się uwarunkowania bezpieczeństwa obszaru Europy Środkowo-Wschodniej, a zwłaszcza na rosnące zagrożenie ze strony Federacji Rosyjskiej.

Racjonalizacja, a nie liberalizacja

Jak przekonywali politycy Solidarnej Polski, którzy złożyli projekt noweli UoBiA, systemowe zmiany w podejściu do prawa do posiadania broni palnej w Polsce mają na celu poprawę stanu bezpieczeństwa państwa polskiego.

Jak zauważył wiceminister sprawiedliwości Marcin

Romanowski, w projekcie nowelizacji ustawy o broni i amunicji został ułatwiony dostęp do broni dla byłych żołnierzy i funkcjonariuszy.

W podobnym tonie wypowiada się ekspert w zakresie bezpieczeństwa i broni palnej Bartosz Saramak. Poprawa bezpieczeństwa państwa polskiego to podstawowy cel proponowanej nowelizacji. Głównym narzędziem są z kolei nowe przesłanki posiadania broni zaprojektowane z myślą o członkach stowarzyszeń proobronnych, funkcjonariuszach służb mundurowych oraz przede wszystkim żołnierzach Sił Zbrojnych RP.

– Chodzi tu o żołnierzy zawodowych, żołnierzy terytorialnej służby wojskowej i nowo powstałej rezerwy aktywnej. Celem tak skonstruowanego systemu jest z jednej strony zachęcenie do służby nowych ochotników, z drugiej – umożliwienie posiadania prywatnej broni typu wojskowego wszystkim chcącym podnosić dodatkowo swoje umiejętności strzeleckie, również za własne pieniądze poza służbą – zauważa ekspert.

Jak przekonuje Saramak, nowelizacja UoBiA ustanawiająca odrębną ścieżkę uzy-

skania pozwolenia na broń dla żołnierzy, funkcjonariuszy oraz organizacji proobronnych to swego rodzaju nagroda oraz wyraz zaufania społecznego do funkcjonariuszy i żołnierzy, którzy do tej pory, aby uzyskać pozwolenie na broń prywatną, musieli dodatkowo przynależeć do stowarzyszeń o charakterze łowieckim, kolekcjonerskim czy sportowym.

Alternatywa dla obowiązkowego poboru

Do tej pory nie było odrębnej ścieżki dla żołnierzy, funkcjonariuszy oraz organizacji proobronnych, teraz jednak ma się to zmienić. Teraz sam fakt odbycia lub odbywania służby będzie wystarczającą przesłanką do otrzymania pozwolenia. – Taka zmiana z czasem nie tylko zaowocuje poprawą umiejętności strzeleckich wśród żołnierzy i funkcjonariuszy, lecz także umożliwi stworzenie drugiej, niezależnej i rozproszonej linii logistycznej – zauważa ekspert w zakresie bezpieczeństwa i broni palnej.

Dzięki temu w razie nagłego wybuchu konfliktu i zniszczenia przez przeciwnika głównych składów broni i amunicji znaczna część

żołnierzy będzie w stanie natychmiast odtworzyć te straty w oparciu o własny sprzęt. Dużym atutem będzie też indywidualna konfiguracja posiadanej broni, w tym również wyposażenia jej w nowoczesną optoelektronikę (w tym noktowizję czy termowizję), co nadal nie jest standardem w Siłach Zbrojnych RP.

– Biorąc pod uwagę skalę aktualnych wydatków obronnych oraz inflację, możliwość budowania zdolności w sposób oddolny i rozproszony wydaje się bardzo ważnym elementem strategii poprawy bezpieczeństwa państwa polskiego – stwierdza Bartosz Saramak.

Proponowane rozwiązania zawarte w nowelizacji ustawy będą mieć wpływ na silniejsze powiązanie posiadaczy broni z systemem obronnym kraju. Zmiany w prawie mają również stanowić zachętę dla osób mających zamiar wstąpić w szeregi Sił Zbrojnych RP.

– Jedyną realną alternatywą wobec tak skonstruowanego systemu jest powrót do obowiązkowego poboru. W innym wypadku, w naszych realiach demograficznych, pozyskanie rekruta

do armii o planowanej liczbie ponad 300 tys. żołnierzy wydaje się mało realistyczne – nie kryje ekspert.

Inicjatywa Strzelnica w Powiecie

Przyjęcie nowelizacji UoBiA jest działaniem komplementarnym do realizowanej przez MON inicjatywy Strzelnica w Powiecie. – Program ma na celu wspieranie jednostek samorządu terytorialnego w zakresie budowy i rozwoju infrastruktury strzeleckiej poprzez dofinansowywanie zadań jednostek samorządu terytorialnego szczebla gminnego, powiatowego i wojewódzkiego, związanych z budową, remontami i utrzymaniem strzelnic oraz rozwijaniem sportu strzeleckiego, w szczególności wśród dzieci i młodzieży oraz organizacji proobronnych – informuje MON.

Strzelnica w Powiecie umożliwia prowadzenie szkoleń strzeleckich w szczególności wśród młodzieży, a także członków organizacji proobronnych oraz funkcjonariuszy uzbrojonych niewchodzących w skład Sił Zbrojnych. Strzelnica w Powiecie zapewni ma ponadto wzrost liczby wyszkolonych pod względem strzeleckim obywateli, stanowiących bazę zasobów rezerw osobowych dla Sił Zbrojnych RP.

W tegorocznej edycji konkursu trzynastu wnioskodawcom (m.in. z powiatów garwolińskiego, żywieckiego oraz gminy Lublin) przyznano dofinansowanie o wysokości 3,3 mln zł na budowę strzelnic pneumatycznych.

Busko-Zdrój
Pensjonat Sanato
Pobyty lecznicze
i wypoczynkowe
Zadzwoń i zapytaj
41/378-19-48
www.sanato.com.pl



John Locke

(1632 – 1704) angielski filozof, lekarz, polityk i ekonomista; stworzył teorię wartości pieniądza

\\ Nieomylnym znakiem umiłowania prawdy jest nieprzyjmowanie żadnych teorii z pewnością większą, niż pozwalają na to dowody, na których się one opierają. \\



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

PUBLICYSTYKA

ŚRODA 3 SIERPNIA 2022

15

W sobotę zakończyły się mistrzostwa świata w jednej z najpopularniejszych gier komputerowych FIFA 2022. Pierwszy raz w historii e-mundialu uczestniczyła reprezentacja Polski. Polacy spisali się znakomicie i zostali wicemistrzami świata. O ich porażce z Brazylią zdecydowała bramka stracona w ostatniej minucie meczu. Ile wspólnego z tradycyjnym ma sport elektroniczny? Na ile jest to tylko chwilowa moda? A może zastąpi on w przyszłości tradycyjną formę rywalizacji?



Leszek Galarowicz

Rozgrywana w Kopenhadze impreza budziła duże zainteresowanie. Polscy fani sportu elektronicznego mogli śledzić transmisję w TVP Sport. Pula nagród wynosiła 400 tys. euro. Mistrzostwa świata w słynnej piłkarskiej grze komputerowej to część sportu elektronicznego, który zyskuje coraz większe grono sympatyków, przyciąga sponsorów, staje się coraz lepszym biznesem. O specyfice e-sportu opowiada Łukasz Trybuś, prezes Stowarzyszenia Sportów Elektronicznych: „Gry komputerowe można porównać do dyscyplin sportowych. Tak jak można wymienić m.in. piłkę nożną, koszykówkę, siatkówkę itd., tak w e-sporcie również mamy różnorodne gry. Główne tytuły to m.in. League of Legends, Counter Strike, Dota 2, Fortnite, PUBG, Valorant. I tak samo jak w sporcie tradycyjnym tworzą się drużyny czy są zawodnicy, którzy mogą stać się najlepszymi w danej grze. I zarobić przy okazji nie małe pieniądze”. Pytany o genezę sportu elektronicznego, zwraca uwagę, że niełatwo znaleźć wiarygodne źródła na temat jego początków, trudno wskazać też jedno kluczowe dla jego rozwoju wydarzenie. – Kultura polskiego e-sportu rozpoczęła się w latach 90., kiedy gracze rywalizowali ze sobą w kafejkach internetowych, a z czasem zaczęli zakładać pierwsze amatorskie drużyny e-sportowe. Od tego czasu stale się rozwija, stając się ogromnym rynkiem nie tylko dla graczy, ale także dla konsumentów – dodaje.

Czy e-sport jest sportem?

Według Encyklopedii Popularnej PWN sport to „gry

WIRTUALNE ZMAGANIA \ Czy wyprą w przyszłości tradycyjną formę rywalizacji?

E-sport przyszłością tradycyjnego sportu?



Reprezentanci Polski zdobyli drugie miejsce w rozegranych w Kopenhadze mistrzostwach świata w wirtualnej piłce nożnej

\\ fot. Twitter/d

i ćwiczenia mające na celu rozwijanie sprawności fizycznej i dążenie we współzawodnictwie indywidualnym lub zespołowym do osiągnięcia jak najlepszych wyników”. Wikipedia poszerza znaczenie sportu, zalicza do niego nie tylko formy aktywności fizycznej, lecz także „współzawodnictwo oparte na aktywności intelektualnej, którego celem jest osiągnięcie wyniku sportowego”. Cały czas trwają też dyskusje, czy e-sport można uznać za dyscyplinę tradycyjnego sportu. Zwolennicy i przeciwnicy obu stanowisk mają swoje argumenty. Jedni słusznie dostrzegają, że podobnie jak w sporcie tradycyjnym mamy do czynienia ze współzawodnictwem. Drudzy nie bez racji akcentują, że granie w gry komputerowe jest zbyt statyczne, by uznać tę formę aktywności za tradycyjną dyscyplinę sportową. Zmiany w polskim prawie podążają w kierunku poszerzającym definicję sportu o „współzawodnictwo oparte na aktywności intelektualnej”. Nie oznacza to, że od strony prawnej e-sport został w Polsce w pełni zrównany ze sportem tradycyjnym. Obecnie obowiązujące prawo nie daje bowiem możliwości utworzenia polskiego związku e-sportu. Nie znaczy to, że sport elektroniczny nie jest w żaden sposób sformalizowany. Przy wsparciu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego działa prężnie Stowarzyszenie Sportów Elektronicznych, które m.in. reprezentuje Polskę w międzynarodowych federacjach sportowych – International Esports Federation (ponad 120 reprezentacji narodowych z całego świata) oraz Esports Europe (ponad 40 reprezentacji narodowych).

Fenomen sportu elektronicznego

W ostatnich latach obserwujemy coraz większą popularność sportu elektronicznego. Niebagatelne znaczenie dla jego rozwoju miała pandemia, która sprawiła, że tradycyjne rozgrywki zostały zawieszone, a zainteresowanie w części przeniosło się na zmagania wirtualne. Skąd bierze się rosnąca popularność tej formy rywalizacji? Coraz więcej osób próbuje swoich sił w profesjonalnym graniu, obstawianiu wyników elektronicznych rozgrywek, powiększa się środowisko osób zaangażowanych w e-sport. Tam, gdzie jest duże zainteresowanie, pojawiają się sponsorzy i wysokie nagrody. W taki sposób nakręca się machina biznesu i popularności. O fenomenie rosnącej popularności sportu elektronicznego mówi Łukasz Trybuś: „Większość ludzi gra tylko i wyłącznie dla zabawy. Podobnie zresztą jak mnóstwo ludzi biega, ale nie każdy z biegaczy startuje w zawodach. Spośród tej olbrzymiej liczby graczy wyłoniła się z czasem bardzo duża grupa użytkowników, dla których wirtualne zmagania stały się sposobem na poważną rywalizację w ich ulubionej grze. Odwołuje się ona też do swoich doświadczeń: »Dla mnie e-sport to pasja, którą przekształciłem w karierę zawodową. Na początku XXI w. z sukcesami trenowałem gry FPS (Call of Duty), a następnie założyłem pierwszy komercyjny gaming house w Europie, który do dziś jest jedną z usług firmy, którą prowadzę (KGH.EC; Katowice Gaming House). Obecnie świadczymy także usługi z pogranicza produkcji wideo, nowych mediów, e-sportu oraz edukacji. To właśnie interdyscyplinarność sportu elektronicznego jest dla mnie ma-

gnese, który nie przestaje mnie nudzić i zadziwiać, co przekłada się na chęć do rozwoju i tworzenia ciekawych projektów«”.

Medialność e-sportu

Coraz częściej w przestrzeni medialnej pojawia się pytanie, czy e-sport może zastąpić tradycyjną rywalizację sportową. Ewelina Przywara, pedagog, specjalistka ds. komunikacji, blogerka i pasjonatka e-sportu, twierdzi, że e-sport nie walczy z tradycyjnym sportem, nie ma ambicji pokonać go i zastąpić. Już dziś turnieje e-sportowe cieszą się ogromną popularnością. Finał ELEAGUE Major oglądało 2 mln ludzi. W zestawieniu z pięciokrotnie wyższą oglądalnością finału Mistrzostw Świata w Piłce Ręcznej te dwa miliony to niewiele, ale biorąc pod uwagę, jak młodym zjawiskiem jest e-sport, nie można tej liczby lekceważyć. Nie wydaje się, aby sporty elektroniczne były medialnym zagrożeniem dla sportu tradycyjnego, bo jednak widowiska z udziałem realnych zawodników zawsze

będą bardziej spektakularne niż elektroniczne.

Przyszłość e-sportu

W dyskusjach na temat sportu elektronicznego nieraz pojawia się pytanie o jego przyszłość. Na ile jest to chwilowa moda, która szybko może przeminąć, a na ile może stać się przyszłością sportu? Trudno uwierzyć, aby e-sport zastąpił sport rozumiany jako aktywność fizyczna. Jednocześnie trudno przypuszczać, żeby e-sport nagle zniknął z przestrzeni publicznej. Już dawno przestał być zjawiskiem marginalnym. Dziś podczas wirtualnych rozgrywek coraz częściej mamy do czynienia z naprawdę dużymi pieniędzmi. Nie chodzi tylko o coraz wyższe pule nagród w e-sportowych rozgrywkach, lecz o to, że sport elektroniczny staje się przestrzenią inwestycji dla klubów lub sportowców. Michael Jordan, Shaquille O'Neal, Mike Tyson, Gerard Pique to tylko niektóre nazwiska byłych gwiazd światowego sportu, które inwestują w sport elektroniczny. W e-sport inwestują też ekstraklasowe kluby piłkarskie, jak Wisła Kraków czy Legia Warszawa. Szansę na rozwój tej nowej aktywności dostrzega też prezes Stowarzyszenia Sportów Elektronicznych, który przekonuje, że do rozwoju potrzebne są impulsy. – Uważam, że branża potrzebuje stabilizacji i silnych struktur organizacyjnych. Obecnie obserwujemy dynamiczny rozwój w wielu obszarach, natomiast należy pamiętać o podstawach administracyjnych, legislacyjnych itp., czego obecnie brakuje. Zakładam, że przychody i liczba widzów stale będą rosły, ale trzeba zwrócić uwagę na profesjonalizację – twierdzi.

KONDOLENCJE

Wyrazy serdecznego współczucia
z powodu śmierci



OJCA

JAROSŁAWOWI SELLINOWI

Wiceministrowi Kultury

i Dziedzictwa Narodowego

składa Robert Kostro

wraz z zespołem Muzeum Historii Polski

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl



fot. Pixabay/d

TELEFONY W POLSCE \ Telefon w Polsce pojawił się bardzo szybko. W 1877 r. przeprowadzono próby, a w styczniu 1878 r. w Warszawie zaprezentowano możliwości telefonu – przewody połączyły cukiernię Semadeniego w ogrodzie Saskim z zakładem optycznym Jakuba Pika przy ul. Niecałej.

Marzena Szpakowska

Możemy narzekać, że to taka smycz, na której jesteśmy uwiązani, ale niewiele znam osób, które potrafią się bez niego obejść. Czy to dobrze? I tak, i nie. Potrzebujemy kontaktu z ludźmi bliskimi, przyjaciółmi, możliwości szybkiego porozumienia ze współpracownikami czy wezwania pomocy, ale z drugiej strony powoli zaczynamy popadać w skrajność, która sprawia, że nie umiemy się od telefonu oderwać. A szybki rozwój technologii sprawia, że komórkę zawsze mamy pod ręką. Nie zmienia to faktu, że telefon w mojej szybkiej, przeprowadzonej wśród znajomych sondzie, co uważają za największy wynalazek w dziejach ludzkości, uplasował się tuż za kołem. I trudno się z tym nie zgodzić. To jest epokowy wynalazek, który usprawnił wiele dziedzin życia. Dzisiaj już niewiele jest telefonów stacjonarnych, a te komórkowe zastępują wiele urządzeń, ułatwiając nam codzienne funkcjonowanie – mamy w nich dyktafon, aparat fotograficzny, zegar, możemy korzystać z internetu... No i oczywiście możemy w każdej chwili zadzwonić do znajomych bez względu na to, gdzie się znajdują.

Telefon – jak to działa

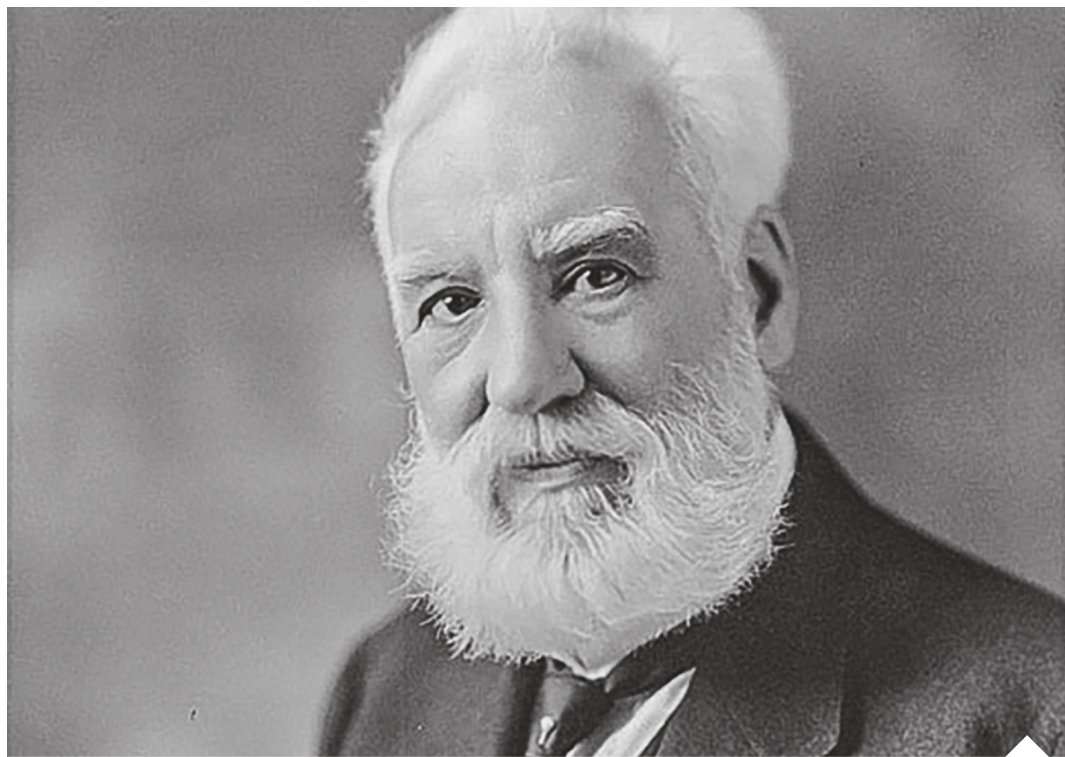
Fizyka nie jest moją najmocniejszą stroną, ale spróbuję wyjaśnić, na czym polega fenomen telefonu. Działanie telefonu opiera się na zjawisku fal elektromagnetycznych i możliwości ich przetwarzania na dźwięki słyszalne i zrozumiałe dla człowieka. Każdy aparat telefoniczny, komórkowy też, składa się z następujących części: mikrofonu, czyli nadajnika, którego zadaniem jest zamiana fali dźwiękowej na sygnały elektryczne, i odbiornika, czyli słuchawki (dziś nazywanego głośnikiem) przetwarzającej sygnały elektryczne na dźwięki (obecnie mikrofon i słuchawka znajdują się w jednej obudowie, a ich połączenie nazywa się potocznie słuchawką), klawiatury umożliwiającej wybranie numeru abonenta, z którym chcemy się połączyć, oraz dzwonnka, czyli sygnału akustycznego lub optycznego informującego o połączeniu.

Nadajnik i odbiornik, czyli mikrofon i słuchawka, nie od razu były zamknięte w jednej obudowie. Taki telefon wspominała z dzieciństwa moja babcia, któ-

TECHNOLOGIA \ Od nadajnika i odbiornika do telefonu komórkowego

Gadająca maszyna

Panie Watson, proszę tu przyjść, potrzebuję pana – tak oficjalnie brzmiało pierwsze zdanie wypowiedziane przez telefon 10 marca 1876 r. przez Aleksandra Grahama Bella do jego asystenta Thomasa Watsona. Czy jesteśmy w stanie wyobrazić sobie współczesny świat bez telefonu? Zdecydowanie nie.



Aleksander Graham Bell jest uznawany za wynalazcę telefonu | fot. Wikipedia/d

ra bardzo śmieszyło mówienie do „trąbki”. Oba te urządzenia wykorzystywały zjawisko pola elektromagnetycznego. W mikrofonie umieszczona była metalowa membrana, która wytwarzała drgania powstające pod wpływem fal dźwiękowych, czyli głosu. Drgania te były przekształcane przez elektromagnes. Podobne urządzenie było umieszczone w słuchawce, odbierało drgania z niemal identycznej membrany i ponownie przekształcało je w dźwięk. Pierwsze tego typu konstrukcje były bardzo proste, a dźwięk wydobywający się ze słuchawki był bardzo złej jakości. Nie zawsze można było zrozumieć, co mówi dzwoniący, i rozpoznać jego głos. Istotne dla poprawy jakości rozmowy telefonicznej było skonstruowanie w 1887 r. przez Thomasa Edisona mikrofonu węglowego. Ale do tego wrócimy później.

Bell, Gray, Meucci czy może Chińczycy

„Kocham Grahama Bella” – to zdanie z dawno czytanej powieści utkwilo mi w pamięci. Faktycznie mamy go za co, jeśli nie kochać, to podziwiać, ale czy telefon to faktycznie jego wynalazek? Chociaż to jego nazwisko jest nierozdzielnie związa-

ne z tym urządzeniem, jednak nie on jest jego wynalazcą. Powiedzmy, że powinien się zasługą podzielić z kilkoma osobami.

O tym, że można głos przesyłać na odległość za pomocą metalowego przewodu, ludzie wiedzieli już w XVII w., ale wszystkie próby uzyskania takiego połączenia kończyły się niepowodzeniem. Dzisiaj, dzięki badaniom archeologicznym, wiemy, że w starożytnych Chinach bardzo popularna była zabawka złożona z dwóch metalowych kubków połączonych naprężonym sznurkiem, przy pomocy której można było rozmawiać na niewielką odległość. Nazywano ją telefonem nitkowym. Musieli ją znać konstruktorzy z początków XIX w., bo z taką właśnie zabawką eksperymentował angielski uczone Robert Hooke, któremu udało się skomunikować na odległość 800 m. Nie był to jednak telefon w dzisiejszym rozumieniu. Obecnie za wynalazcę telefonu uważa się Włocha Antonio Meuccięgo. Pragnął on umożliwić swojej ciężko chorej żonie kontakt ze światem i przez kilka lat pracował nad służącym do tego celu urządzeniem. W końcu się udało i w 1857 r. stworzył prototyp telefonu, który nazwał „telegrafo”. Zaprezentował go

publicznie trzy lata później, czym wzbudził wielkie zainteresowanie. Dlaczego więc Alexander Graham Bell jest wynalazcą telefonu? Uzyskanie patentu było w tamtych czasach bardzo trudne i kosztowne. Niestety Antonio Meucci swojego wynalazku nie opatentował. Nie było go na to stać, pomimo że posiadał jedyny chyba działający aparat telefoniczny. Dodam, że podobne próby jak Włoch prowadził też Niemiec Philipp Reis. I też swojego wynalazku nie opatentował.

Zacięta rywalizacja

– Panie Watson, proszę tu przyjść, potrzebuję pana – tak oficjalnie brzmiało pierwsze zdanie wypowiedziane przez telefon 10 marca 1876 r. przez Aleksandra Grahama Bella do jego asystenta Thomasa Watsona.

Mogłoby się wydawać, że wobec niesprzyjających okoliczności, głównie związanych z budową prototypu aparatu, w którym odbierany dźwięk byłby dobrej jakości, i kosztami uzyskania patentu, prace nad telefonem zostaną zarzucone. Nic bardziej mylnego. Pracowali nad nim dwaj zagorzali konkurenci – Bell, szkocki logopeda i nauczyciel muzyki, a przy okazji zapalony wynalazca, którego w pracy wspo-

magali asystent, wspomniany wcześniej Watson, oraz Eli-sha Gray, pochodzący z Ohio amerykański inżynier elektryk. Swoje badania prowadzili niemalże równocześnie i w 1876 r. obaj tego samego dnia złożyli w kanadyjskim urzędzie patentowym wnioski patentowe aparatu telefonicznego. Jak to się więc stało, że to nazwisko Bella na zawsze związało się z wynalezieniem telefonu? Wyprzedził swojego konkurenta o dwie godziny. Dodam, że obaj panowie przez wiele lat toczyli prawdziwą wojnę przed sądami różnych instancji, którą ostatecznie wygrał Bell. Kto pierwszy, ten lepszy. I tak to właśnie Bell jest uznawany za wynalazcę telefonu.

Dodam jeszcze, że dla dalszego rozwoju telekomunikacji przełomowe znaczenie miało wspomniane wcześniej skonstruowanie w 1877 r. mikrofonu węglowego przez Edisona oraz rozwiązanie problemu połączeń dzięki automatycznej centrali skonstruowanej w 1889 r. przez Almona Browna Strowgera.

Jak powstał telefon komórkowy

Telefon Bella daleki był od tego, co dziś oferują nam telefony komórkowe. Dyktafon, aparat, możliwość słuchania muzyki, oglądania filmów, kalkulator, zegar, budzik.... A technologie rozwijają się tak szybko, że to, co jest najnowocześniejsze dziś, za pół roku będzie przestarzałe.

Może wydawać się to dziwne, ale pierwsze telefony komórkowe pojawiły się... w latach 60. XX w. Skonstruowano je w firmie Ericsson. Prototyp był wart tyle, ile dobry samochód, a ważył... 40 kg i był wielkości walizki. Natomiast pierwszym praktycznym telefonem komórkowym, który znalazł się na rynku i wszedł do użytku publicznego, była DynaTAC firmy Motorola. Od prototypu była zdecydowanie poręczniejsza, bo ważyła zaledwie 2 kg i była wielkości dużej książki. Kolejna DynaTAC Motoroli pojawiła się w 1983 r., była łatwiejsza w obsłudze, ale kosztowała 4 tys. dol.! Jej bateria wystarczała na 30 minut rozmowy, a ładować było ją trzeba co 8 godz.! Pomimo to chętnych było wielu, Motorola w ciągu roku sprzedała 12 tys. sztuk tego telefonu.

Dodam jeszcze, że pierwszym telefonem z grą, tzw. węzem, była Nokia 6110 wprowadzona na rynek w 1997 r.



CYTAT \ Chyba muszę popracować nad lepszym sposobem wyrażania się – stwierdził ze śmiechem Brad Pitt podczas spotkań promujących swój najnowszy film „Bullet Train”. Aktor odniósł się do doniesień o zakończeniu kariery, co wyraźnie zapowiedział w wywiadzie udzielonym wcześniej magazynowi „GQ”, a co odbiło się szerokim echem na całym świecie. Słowem, Pitt cały czas w grze.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

ŚRODA 3 SIERPNIA 2022

KULTURA

17

WYDARZENIE \ Ukraińskie punkty programu i wyniki selekcji

Z Cannes na Festiwal NNW

Znana jest już lista filmów nominowanych do nagród XIV Festiwalu „Niepokorni, Niezłomni, Wyklęci”. Wśród nich znajduje się dokument „Mariupol 2” Mantasa Kvedaravičiusa, reżysera, który na początku kwietnia zginął w oblężonym przez siły rosyjskie mieście. Produkcja była prezentowana w maju na festiwalu w Cannes.

Sylwia Krasnodębska

Wydawać by się mogło, że nazwa festiwalu – „Niepokorni, Niezłomni, Wyklęci” – zawężyła formułę, ale jednak tak nie jest. Tragiczne wydarzenia na Ukrainie sprawiają, że zyskuje ona nowe znaczenie i wpisuje się w obecną sytuację. Co więcej, dziś przez pryzmat wojny na Ukrainie świat zaczyna inaczej patrzeć na historię Polski, prezentowaną między innymi na Festiwalu NNW – mówi „Codziennej” Arkadiusz Gołębiowski, dyrektor i pomysłodawca festiwalu.

Gołębiowski podkreśla, że nigdy do tej pory nie było

tak dużo zgłoszeń – w sumie nominowano aż 109 produkcji. O nagrody główne powalczą: 63 filmy dokumentalne i 14 filmów fabularnych, 17 reportaży radiowych i 15 wideoklipów. Wśród nominowanych filmów znalazły się produkcje polskie, a także: ukraińskie, węgierskie, chorwackie, litewskie, włoskie, niemieckie, japońskie, gruzińskie, francuskie, norweskie czy wenezuelskie i amerykańskie. Produkcje konkuruwać będą w pięciu konkursach: dokument polski, dokument międzynarodowy, fabuła międzynarodowa, wideoklip oraz reportaż radiowy.

Jednym z najmocniejszych punktów będzie zapewne



„Mariupol 2” stanie w szranki w konkursie na dokument międzynarodowy

fot. Vladimir Gerdo/TASS/Forum

prezentacja filmu „Mariupol 2”. Nad dokumentem pracował litewski reżyser Mantas Kvedaravičius, który na początku kwietnia zginął w oblężonym przez siły rosyjskie Mariupolu. W jego samochód uderzyła rakietą. Przewieziony do szpitala filmowiec nie przeżył. Ocalały nakręcone przez niego w Mariupolu materiały filmowe. Zabezpieczyła je naręczona Kvedaravičiusa, Hanna Bilobrowa, która przebywała z nim na Ukrainie. Kobieta wraz z Dounią Siczow zmontowała z nagrań wstrząsający film dokumentalny. To kontynuacja produkcji „Mariupol” z 2016 r.

„Nikt z mieszkańców Mariupola nie bał się śmierci. Nie było już przeszłości ani przyszłości, nie było osądzania, niczego nie sugerowano. To było niebo w piekle” – można przeczytać w notatkach Kvedaravičiusa z planu zdjęciowego.

Jak podkreśla dyrektor festiwalu, akcentów ukraińskich będzie podczas festiwalu wiele. Zaproszeni będą też ukraińscy muzycy. I tradycyjnie festiwalowy grafik będzie pękał w szwach. Festiwal odbędzie się w Gdyni w dniach 28 września – 1 października.

Warszawa 1944, Mariupol 2022

WYSTAWA \ W Warszawie na pl. Piłsudskiego można oglądać plenerową wystawę „Warszawa – Mariupol. Miasta ruin, miasta walki, miasta nadziei”. – Jakże podobne zdjęcia, jakże podobne bestialstwo – powiedział w poniedziałek na jej otwarciu prezydent Andrzej Duda.



Krzywdą, potworne zniszczenia i śmierć... Mariupol dzieli dziś los Warszawy
fot. Mikołaj Bujak/IPN/d

Ekspozycja odwiedzi też inne miasta Polski i wyjedzie poza jej granice. Składa się z fotografii przedstawiających analogiczne sceny zniszczeń i ofiary wojenne w Warszawie 1944 r. oraz we współczesnym Mariupolu w Ukrainie.

Podczas otwarcia wystawy obecny był m.in. prezydent RP. – Zdjęcia są drastyczne, niektóre nawet bardzo, ale takie drastyczne było to, co działo się tu, w Warszawie, w trakcie II wojny światowej, w szczególności

w trakcie Powstania Warszawskiego, kiedy toczyły się tutaj walki i kiedy Niemcy bezwzględnie mordowali cywilnych mieszkańców stolicy. I niestety, podobnie bezwzględna jest dzisiaj rosyjska agresja na Ukrainę – powiedział prezydent Andrzej Duda.

Prezydent podkreślił, że wojna się kiedyś skończy, ale ci, którzy są odpowiedzialni za bestialstwo i masakry, do jakich dochodzi dzisiaj w ukraińskich miastach i miasteczkach, muszą zostać za swoje zbrodnie ukarani.

Jan Kasprzyk, szef Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych, podzielił się ze zgromadzonymi na otwarciu wystawy refleksją: – Jeśli, nie daj Boże, upadnie Ukraina, to padnie cały wolny świat. Uczynimy wszystko, aby tak jak nam, nie zabrakło wolnemu światu odwagi.

(sk, PAP)

Mrozek w Wilnie

TEATR \ Trwają prace nad nową produkcją Teatru Telewizji pt. „Dom na granicy” na podstawie dzieła Sławomira Mrożka. W projekt zaangażowani są polscy, litewscy i ukraińscy artyści. Premiera w TVP Wilno pod koniec roku.

Wybór tekstu oraz obsady jest absolutnie świadomy. „Dom na granicy” opowiada o niezamożnej rodzinie, która dowiaduje się, że przez środek jej domu ma przebiegać granica państwa. Początkowo sytuacja wydaje się intrygująca i zabawna, jednak wszystko się odменя, gdy mieszkająca w domu staruszka zostaje zastrzelona po tym, jak chciała skorzystać ze swojej szafy stojącej za wyznaczoną granicą. Nie miała bowiem paszportu uprawniającego ją do jej przekroczenia... „Dom na granicy” Sławomira Mrożka

to ukazana w krzywym zwierciadle sytuacja wszystkich obszarów terytoriów geograficznych.

– Mrozek nie mógł przewidzieć tego, co teraz się dzieje. On jednak przewidział sytuację, która następuje zawsze wtedy, gdy politycy uważają, że oni wiedzą lepiej, co ma być, jak ma być, od zwykłego, porządnego człowieka – powiedział „Informacjom Kulturalnym” w TVP Kultura Wiktor Lafarowicz, reżyser Polskiego Teatru Ludowego we Lwowie.

(sk, mat. pras.)



W przedstawieniu gra m.in. Piotr Cyruś | fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

14

OBRONA NARODOWA

15

PUBLICYSTYKA

16

SPOŁECZEŃSTWO

17

KULTURA

18

PROGRAM TV

20

SPORT



fot. mat. pras./d

„ZŁOTO DEZERTERÓW” \ To kontynuacja „C.K. Dezerterów”, największego polskiego przeboju kinowego lat osiemdziesiątych (7 mln widzów). Kasiarze otrzymują zadanie zdobycia złota z nazistowskiego banku.

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	08:00 Wiadomości 08:15 Kwadrans polityczny 08:40 Ranczo (11) - serial 09:40 Komisarz Alex (13) - serial 10:35 Ojciec Mateusz (267) - serial 11:30 Leśniczówka (570) - serial 12:00 Wiadomości 12:10 Agrobiznes 12:30 Agropogoda 12:40 Rok w ogrodzie extra 13:00 Natura w Jedyńce 14:00 Wspaniałe stulecie (74) - serial	06:55 Rodzinka.pl (147) - serial 07:30 Pytanie na śniadanie 10:40 Panorama 10:45 Pytanie na śniadanie 11:15 Złotopolscy (57) - serial 11:50 Złotopolscy (58) - serial 12:30 Koło fortuny - telet. 13:15 Zranione ptaki (92) - serial 14:05 Va banque - telet. 14:35 Na sygnale (226) - serial 15:10 Wydział kryminalny Kitzbühel (18) - serial 16:00 Koło fortuny - telet. 16:35 Familiada - telet. 17:15 Zakazany owoc (26) - serial 18:00 Panorama 18:20 Va banque - telet. 18:45 Zranione ptaki (93) - serial 19:35 Barwy szczęścia (2629) - serial 20:10 Złoto dezerterów - komedia wojenna, Polska 1998. Jesień 1942 roku. Dowództwo AK planuje kupić broń i amunicję od stacjonującej na polskich terenach włoskiej dywizji. Pieniądże na ten cel dowództwo ma zamiar zdobyć, robiąc skok na nazistowski bank. 22:25 Lekarka z rajskiej wyspy. Nagły wypadek - film obyczajowy, Niemcy 2018 00:10 Medyceusze Wspaniali (5) - serial 01:20 Ważniejsza od królów - film dok., Dania/USA 2019	06:50 Milionery - teleturniej 07:20 Bunt! (28) - serial 07:55 Tajemnice miłości (41) - serial 09:00 Ten moment (1) - serial 09:35 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 10:40 Ukryta prawda (1266) - serial 11:40 Doradca smaku 11:50 Ukryta prawda (1098) - serial 12:55 Tajemnice miłości (42) - serial 14:00 Ukryta prawda (1267) - serial 15:05 Ukryta prawda (1060) - serial 16:10 Ten moment (2) - serial 16:45 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 17:55 Ukryta prawda (1099) - serial 19:00 Fakty 19:35 Sport 19:45 Pogoda 19:55 Uwaga! 20:10 Doradca smaku 20:15 Na Wspólnej (3469) - serial 20:55 Milionery - teleturniej 21:35 Dwanaście małp - film SF, USA 1995. Więzień zostaje wysłany w przeszłość, aby zapobiec wybuchowi epidemii, która prawie zniszczyła ludzkość. 00:10 Wyścig po życie - film sensacyjny, Bułgaria/USA 2013 02:00 Wewnętrzny wróg (6) - serial	06:00 Nowy dzień z Polsat News 08:40 Malanowski i partnerzy (199) - serial 09:10 Malanowski i partnerzy (200) - serial 09:40 Sekrety rodziny (217) - serial 10:40 Dlaczego ja? (1085) - serial 11:40 Gliniarze (288) - serial 12:50 Wydarzenia 13:20 Interwencja 14:40 Dlaczego ja? (1067) - serial 15:50 Wydarzenia 16:10 Pogoda 16:15 Interwencja 16:40 Gliniarze (571) - serial 17:40 Sekrety rodziny (277) - serial 18:50 Wydarzenia 19:25 Gość „Wydarzeń” 19:45 Sport, pogoda 20:00 Dorwać byłą - komedia romantyczna, USA 2010. Reporterkę Nicole jest ścigana listem gończym za niestawienie się na rozprawie w sądzie. Informacja ta trafia do rąk Milo Boyda, łowcy nagród i... byłego męża Nicole. Boyda kusi nagroda. Jeśli doprowadzi kobietę przed sąd, otrzyma pięć tysięcy dolarów. 22:20 Króliczek - komedia, USA 2008 00:25 Niepowstrzymany - thriller, USA 2010 02:35 Świat według Kiepskich - serial	07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry 07:35 Polska na dzień dobry 09:45 W punkt 10:45 Dzień z Republiką 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Republika po południu - Popołud. serwis inform. 15:35 Republika po południu - Popołud. serwis inform. 16:00 Republika po południu - Popołud. serwis inform. 16:15 Republika po południu - Popołud. serwis inform. 17:00 Republika po południu - Popołud. serwis inform. 17:15 Wolne głosy 17:55 Wolne głosy - zagranica 18:15 Ekonomia raport - flash 18:30 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 18:55 Sport w Republice 19:00 Prognoza pogody 19:10 Dziennikarski poker 19:40 Spacer z Powstaniem 20:00 W punkt 20:45 Pilnujmy Polski! 21:15 Mówi się... 22:00 Spacer z Powstaniem 22:10 Konferencja prasowa 22:35 Ekonomia raport 23:00 Dzisiaj - serwis inform. 23:20 Poland Daily 23:25 Poland Daily - Weather 23:30 Poland Daily - Business 23:40 Poland Daily - Culture 23:50 Poland Daily - History 00:00 Poland Daily - Travel 00:15 Ekonomia raport - flash 00:25 Ekonomia raport 00:45 Polska na dzień dobry 01:35 Dokument w Republice	08:00 Informacje dnia 08:15 Polski punkt widzenia 08:35 Każdy maluch to potrafi 08:50 Słowo życia 09:00 Opowieści Starego Testamentu 09:30 Sanktuaria polskie 09:50 Święty na każdy dzień 10:00 Audycja generalna Ojca Świętego Franciszka 11:00 Z wędką nad wodę 11:25 Jestem mamą 11:40 Prosto o gospodarce 12:00 Aniol Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Mojesz - 10 przykazań 13:30 Msza święta 14:30 Granica 15:15 Ojcu Świętemu się nie odmawia... 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Na zdrowie 16:35 Wyszyński - historia 17:00 Rotmistrz Pilecki - przywrócenie pamięci 17:30 Przyroda i ludzie 17:55 Poczet wielkich Polaków 18:00 Aniol Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:30 Brat Franciszek 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyznę 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Mojesz - 10 przykazań 23:00 Oto ja, poślój mnie! 00:00 Słowo życia 00:05 Świat w obrazach
PO POŁUDNIU	15:00 Wiadomości 15:10 Kolarstwo: Tour de Pologne - studio 15:15 Kolarstwo: Tour de Pologne - 5. etap: łańcut - Rzeszów 17:00 Teleexpress 17:15 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 17:55 Wojenne dziewczyny (23) - serial 18:50 Jeden z dziesięciu - teleturniej 19:20 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Alarm! 20:30 Leśniczówka (571) - serial 21:05 Bolivar (46) - serial 22:00 Historia Szarego - koncert 23:00 Kolarstwo: Tour de Pologne - podsumowanie dnia 23:15 Ukraińcy (6) - serial 00:10 Za cenę sławy - thriller, USA 2020 01:50 Wróć do mnie - komediodramat, USA 2000					
WIECZOREM						

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

TWOJA SKRZYNKA PRASY

SUBSKRYBUJ

www.prenumerata.swsmedia.pl

Strefa Wolnego Słowa

„GAZETA POLSKA” \ Tygodnik

Kolonizacja
polskiego
handlu

W numerze 31/2022 polecamy Państwu tekst Jacka Liziniwicza „Sieci łupią Polaków”. Nikt nie spodziewał się, że w lipcu 2022 r., gdy za naszą wschodnią granicą szaleje wojna, tematem numeru jeden w Polsce stanie się cukier. „Słodkie szaleństwo”, które wybuchło w naszym kraju, to zdaniem ekspertów i znawców branży wynik czystej spekulacji. Jedną z głównych ról w tym teatrze odegrały działające w naszym kraju zagraniczne sieci handlowe. Rok 2022 to czas rekordowych zysków tych podmiotów, które często mają marże wyższe w Polsce niż w ich rodzimych krajach. Zwarcie z sieciami i przyciśnięcie ich również będzie bardzo trudne. Mają one bowiem narzędzia do wywoływania realnej paniki wśród ludzi. Dodatkowo dysponują potężnymi pieniędzmi na lobbystów. W razie potrzeby chronią je także instytucje europejskie.



JUŻ W SPRZEDAŻY!

„HiT”, czyli świat i Polska po 1945 r.
w blasku prawdy

Wojciech Roszkowski



HiT 1

Biały Kruk



1945–1979

HISTORIA i TERAŹNIEJSZOŚĆ

Podręcznik dla liceów i techników



ZAMÓWIENIA / 722 111 655

Niezależne Wydawnictwo Polskie Sp. z o.o.
ul. Filtrowa 63/43, 02-056 Warszawa
Konto 61 1240 6003 1111 0010 7516 5807

sklep.gazetapolska.pl

Sklep Niepodległego Polaka





PIŁKA NOŻNA \ Robert Lewandowski przyjechał pożegnać się z kolegami z Bayernu Monachium

Niemieccy kibice bez klasy

Robert Lewandowski od niedzieli przebywa w Monachium, gdzie we wtorek oficjalnie pożegnał się z niedawnymi kolegami z Bayernu i pracownikami klubu. – Wszystko jest w porządku – powiedział napastnik. Zachować nie umieli się tylko niemieccy kibice, którzy nowego piłkarza Barcelony żegnali okrzykami „Hala Madrid!”.

Artur Szczepanik

Według dziennika „Bild” Lewandowski przyjechał do Monachium w niedzielę, tuż po zakończeniu tournée po USA jego nowego zespołu, FC Barcelona. We wtorek doszło natomiast do oficjalnego pożegnania z kolegami z niemieckiej drużyny, a także pracownikami Bayernu. Piłkarz spotkał się również z władzami klubu – prezydentem Oliverem Kahnem i dyrektorem sportowym Hasanem Salihamidziem.

– Jestem w Monachium, zobaczymy, co się wydarzy, ale czekam na to bez emocji. Oczywiście uważam, że jest o czym porozmawiać. Ojciec uczył mnie, że niezależnie



Robert Lewandowski w barwach Bayernu Monachium występował przez osiem sezonów | fot. Tomasz Jędrzejowski/Gazeta Polska

od tego, skąd wychodzę, to lepiej nie trząść drzwiami... A Lewandowski jest na najlepszej drodze, by właśnie to zrobić – powiedział Salihamidzić przed spotkaniem z polskim piłkarzem. Ich chłodne relacje nie są tajemnicą.

Lewandowski już po odejściu do Barcelony skrytykował w wywiadzie dla amerykańskiej stacji ESPN postawę władz mistrza Niemiec w trakcie transferowej sagi. Oceniał, że było w tym „dużo polityki”.

– Klub próbował znaleźć argument, przez który nie

może pozwolić mi odejść, ponieważ miałby kłopot z wytłumaczeniem tego kibicom. I musiałem zaakceptować, że powiedziano o mnie wiele bzdur – zaznaczył kapitan Białe-Czerwonych.

– To miłe ze strony Roberta, że przyszedł do mojego biura ten ostatni raz. Porozmawialiśmy o wszystkim, rozstaliśmy się w dobrych stosunkach i zamierzamy pozostać w kontakcie. Robert i FC Bayern to była i jest wspaniała historia, pełna sukcesów. Życzymy Robertowi wszystkiego najlepszego w Barcelonie – podsumował

spotkanie z „Lewym” prezydent Kahn.

Lewandowski tuż po spotkaniu w siedzibie Bayernu przyznał jednak, że nikt nie chowa urazy. – Wszystko jest w porządku, spotkałem się ze wszystkimi i podziękowałem im. Nigdy nie zapomnę, co od nich otrzymałem i czego doświadczyłem. Ostatni tydzień był skomplikowany, ale czasami to jest część piłki nożnej – podkreślił polski napastnik w rozmowie z telewizją Sky, gdy opuszczał siedzibę klubu. – Było mi smutno. Zawsze będę wdzięczny za to, co

tutaj wygrałem i czego doświadczyłem. Podziękowałem wszystkim i dałem im prezenty. Kibice zawsze byli dla mnie bardzo ważni. Chciałbym im podziękować za wsparcie oraz wszystko, co razem przeżyliśmy – dodał Lewandowski.

– Robert przyszedł także do mojego biura, by się pożegnać. Porozmawialiśmy przez 15 minut. Poruszyliśmy każdy temat i wszystko wyjaśniliśmy. Robert osiągnął wielkie sukcesy w barwach Bayernu i to jest to, co powinniśmy zostawić w pamięci – podkreślił Salihamidzić.

Kibice z Monachium nie pożegnali go jednak zbyt miło. Gdy piłkarz odjeżdżał spod obiektu, zgromadzeni tam fani klubu krzyczyli „Hala Madrid!”.

Bayern zgodził się, żeby Polak odszedł rok przed końcem kontraktu. Barcelonę kosztowało to 45 mln euro plus będzie musiała zapłacić Bawarczykom pięć kolejnych w formie bonusów.

Polak uczestniczył w amerykańskim tournée nowego klubu, rozegrał w jego barwach trzy spotkania towarzyskie, nie zdobył jeszcze gola. Na piątek na stadionie Camp Nou w Barcelonie planowana jest jego oficjalna prezentacja. Wcześniej jako nowy zawodnik Barcy został przedstawiony w Miami.

Na piątkowej imprezie spodziewanych jest kilkadziesiąt tysięcy kibiców Dumy Katalonii.

KRZYŻÓWKA

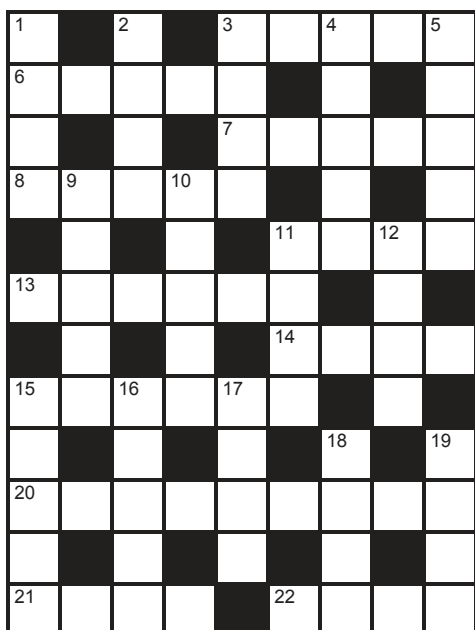
POZIOMO

- 3) inaczej reszka
- 6) Spokojny z Rowem Mariańskim
- 7) cerkiewny obraz
- 8) As wśród pierwiastków
- 11) wieść gminna
- 13) wyspa z Tokio
- 14) część gitary
- 15) córka Mahometa
- 20) wydzielina z ucha
- 21) z dłonią i palcami
- 22) rybnie jajka

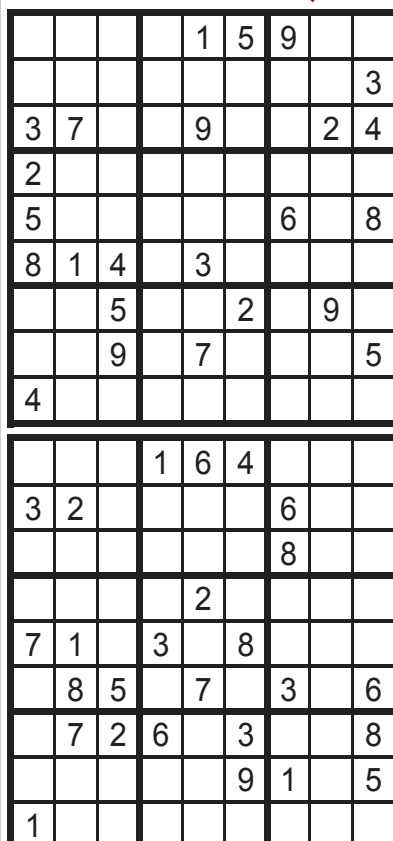
PIONOWO

- 1) maniera, przesada
- 2) wycieczka po morzu
- 3) willowa dzielnica Warszawy
- 4) szal z futra
- 5) pełna ubrań
- 9) wino hiszpańskie
- 10) z miasta Ems
- 11) między kafelkami
- 12) produkuje mąkę

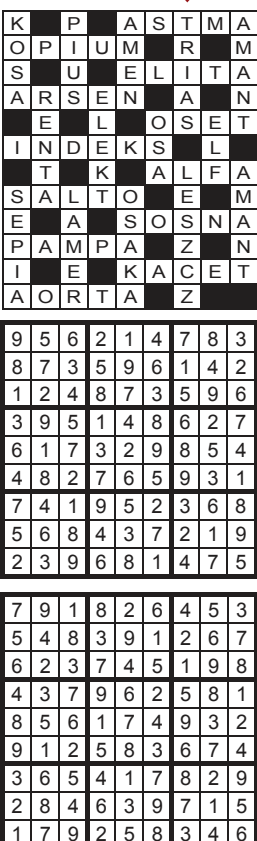
- 15) dawniej przychylność
- 16) kuchenna siekierka
- 17) panuje nocą
- 18) liczony w latach
- 19) historia rodu



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



e-mail:
redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrów 63/43,
02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gójska,
Olga Dołężniak-Harczuk
Wydawca numeru: Marcin Szkuat
Sekretarz redakcji: Katarzyna Ruczkowska-Szczęsniewicz
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska
Polska: Igor Szczęsniewicz (kier.)
Świat: Konrad Wysocki (kier.)
Obrona narodowa: Igor Szczęsniewicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.),
Anna Krajewska (z-ca)
Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Wywiady: Olga Alehno
Mazowsze: Natalia Karz-Kaczowska (p.o. kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.),
Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Raczworkow,
Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki
Wydawca: Forum SA; Zarząd: Beata Drózd
Rada nadzorcza: Ryszard Czarniecki (przewodniczący)
Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl
Reklama, promocja, ogłoszenia:
reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74,
kom. 505 942 582
Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:
Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483, 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec
Prenumerata: www.prenumerata.swsmedia.pl
Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.
Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
(przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)
IBAN-PL
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść
ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja
nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie”
materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę
na ich emisję w internecie.